

Protokół Nr I/05

z obrad sesji Rady Miejskiej w dniu 7 lutego 2005 roku godz. 9⁰⁰, która odbyła się w sali „Olimpia” Urzędu Miejskiego w Starachowicach ul. Radomska 45

Projekt porządku obrad sesji w załączeniu.

Ad. 1

Obrady otworzył Przewodniczący RM Pan Kazimierz Bojara witając obecnych na sali.

Następnie stwierdził, iż obecnych jest 20 radnych, czyli jest kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Ad. 2

Na sekretarza sesji Przewodniczący RM powołał Pana Radnego I. Gacka.

Ad. 3

Zwrócił się z pytaniem do radnych, czy mają uwagi do porządku obrad zamieszczonego w materiałach na dzisiejszą sesję?

Radni złożyli następujące uwagi do porządku obrad:

Pan G. Walendzik

Powiedział, że cyt. „unikam często, tak bym powiedział mieszania poszczególnych szczebli samorządu terytorialnego, ale wydaje mi się, że jest sprawa wobec której mimo, że nie odpowiedzialni za nią jako samorząd nie możemy przejść obojętnie, tym bardziej, że dowiadujemy się o tym z prasy, z mediów, a sami w zasadzie nie mamy dostępu.” Zaproponował, aby do porządku obrad wprowadzić informację o sytuacji w szpitalu miejskim. Dodał, że o tym co się tam dzieje dowiaduje się z telewizji, z prasy. Stwierdził, iż należałoby poznać ten problem. Radni reprezentują rzeszę mieszkańców Starachowic, którzy są zainteresowani tą sprawą. Pomimo, że szpital nie leży w gestii gminy, jego sytuacja nie jest nam obojętna. W poprzednich latach gmina interesowała się szpitalem i przekazywała pieniądze na modernizację, czy na wspomaganie niektórych oddziałów. Zaproponował wypracowanie rezolucji dotyczącej „potencjalnej likwidacji szpitala”, sytuacji szpitala.

Pani L. Żłobicka

Powiedziała, że interesuje ją sytuacja Klubu Sportowego STAR. Dodała, że jej przeszłość była mocno związana ze sportem i do chwili obecnej sprawę tę ją mocno interesują. Powiedziała, że przydałaby się informacja, jaką posiada Pan Prezydent o Klubie Sportowym STAR na dzień dzisiejszy. Wiemy, że klub ten istnieje 79lat i jest dofinansowywany przez samorząd lokalny w różnych formach - 2 GFRPA z Wydziału EKS zapytała, czy są jakieś zamierzenia w tej kwestii, czy będziemy tylko czekać, a rynek sam ureguje tę sprawę?

Zaproponowała, aby w projekcie porządku na dzisiejszą sesję RM zamieścić informację dotyczącą budżetu klubu, co z jego długami, czy są one i w jakiej wysokości oraz czy da się coś zrobić w tej kwestii?

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Cyt. „Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni. No Pani Radna tu adresuje sprawę Klubu Sportowego STAR akurat w moim kierunku. Ja nie czuję się na tyle zaznajomiony ze sprawą, żebym mógł udzielić tu odpowiedzialnej informacji Wysokiej Radzie, jakie są długi wobec jakich podmiotów. Również na zebraniu, na walnym które nie odbyło się

w tej sali takiej informacji nie przedstawiono członkom klubu. Więc proszę ode mnie nie wymagać, że Ja tutaj informacji tu Państwu nie przedstawię, bo Ja jej po prostu nie posiadam. Dlatego to zebranie również zostało dokończzone, nie podjęto tam żadnych decyzji bowiem nie było sprawozdania na tym zebraniu, przynajmniej Komisji Rewizyjnej. Nie było żadnych sugestii w którą stronę ten Zarząd Klubu ma propozycje i czego by oczekiwał na przykład od miasta. Jesteśmy umówieni, że tak powiem jako członkowie Klubu na rozmowę w późniejszym terminie. Tam padły pewne deklaracje byłych działaczy klubu co do rzetelnego przygotowania stosownego zebrania i wtedy myślę, że ta informacja będzie kompletna.

Ja mam taką propozycję- prawdopodobnie będziemy proponować zwołanie sesji w nieodległym terminie tj. w granicach 15, może 16 luty z uwagi na konieczność podpisania stosownego porozumienia z Ostrowcem dotyczące PHARE, po sesji, która odbędzie się w Ostrowcu prawdopodobnie 14 lutego i wtedy myślę, że dobrym pomysłem byłoby, gdyby Pan Przewodniczący zachciał zaprosić, nie wiem Przewodniczącego, czy Zarząd Klubu, żeby Wysokiej Radzie przedstawił kompetentną informację. Ja nie chciałbym tu być w takiej podwójnej roli – tego którego gonią i tego, który też chciałby, żeby Klub Sportowy STAR funkcjonował. Także Ja mam tu co do STAR-u taką propozycję. Myślę, że tu się już nic nie wydarzy. To nie jest sprawa bardzo pilna. Zresztą zabierając głos chciałbym również zaproponować, tu wychodząc naprzeciw wnioskowi Pana G. Walendzika, czy nie dobrym pomysłem byłoby również przeprowadzenie sprawy szpitala w podobny sposób – zaproszenie na posiedzenie dyrektora. Jest Wicestarosta, nie wiem czy też przedstawiciele związków, żebyśmy mieli kompletną informację – bo tak, bo gdy dziś przedstawi tą informację Pan Wicestarosta nie będzie znane stanowisko dyrektora, przedstawiciele pracowników. Znowu zapętlimy się w sytuację pewnej niewiedzy. Mam taką też sugestię, żebyśmy faktycznie skoro ta sesja będzie miała tak w zasadzie jeden, dwa punkty – bo to jest podpisanie z Ostrowcem, to byśmy wpisali te dwa ważne zdarzenia, ważne problemy w mieście i wtedy odpowiedzialnie na ten temat wysłuchali informacji, zajęli jakieś stanowisko, wypracowali rezolucję – taką mam propozycję. Myślę, że to co proponuje Pan Radny Walendzik, że przedstawiciele każdego klubu mogliby mając już określoną wiedzę czy kontaktując się przygotować odpowiedni projekt i to byłoby moim zdaniem odpowiedzialne działanie. Oczywiście to Wysoka Rada podejmie decyzję, Ja tylko sugeruję coś zaproponować, aby ten problem rozwiązać sprawniej.”

Pani L. Żłobicka

Nie zgodziła się z wypowiedzią Pana Prezydenta S. Kwietnia. Cyt. „Mnie nie do końca interesuje takie forum, bo gdyby mnie to forum interesowało, to ja bym przyszła na zebranie członków Klubu Sportowego STAR. Jak z tego widać nic tam nie wynika i być może nas interesują fakty obiektywne, czyli to co jest, to co, jakie dokumenty możemy na dzień dzisiejszy zdobyć, bo być może w ogóle nie będą żadne do zdobycia. My się łudzimy, że co – za tydzień oni jakieś dokumenty zrobią, jeżeli tego nie zrobili przez dwa, czy trzy, czy cztery miesiące. My w sumie mamy służby miejskie, które w jakiś sposób tych dokumentów od Klubu się domagają, w związku z tym, że dają im pieniądze i rozliczają te pieniądze. W związku z tym, nie wiem, wchodzenie w ten konflikt, w którym Pan Prezydent już jest od początku, bo jak widziałam w kablówce, bo różnie tam, słusznie czy nie – to już kto inny osądzi, ale tu Pana Prezydenta w jakiś sposób utożsamiają z tym, który będzie ten Klub zamykał, a to jest nam chyba niepotrzebne. My nie wiem, czy jesteśmy w stanie coś nowego wnieść do tej sytuacji. Natomiast wypadałoby ocenić sytuację jaka jest i ewentualnie powiedzieć, czy jako samorząd mamy możliwość wsparcia czy nie, czy mamy możliwość jakąś organizacyjną. Jeżeli nie – to zostawiamy, nie wiem, prawom rynku, czy nie wiem w jakiś inny sposób organizujemy tą sprawę, ale wydaje się, że nie ma co już czekać. Chodzi o informację taką jak jest i tym czym

gmina na dzień dzisiejszy dysponuje, bo wydaje mi się, że za tydzień nie będzie nic nowego w tej kwestii.”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Cyt. „Pani Radna, nie rozumiem czemu Pani mnie chce wprowadzić w taką sytuację, że Ja z jakąś odpowiedzialnością, bo będę przecież informował Wysoką Radę Miejską w Starachowicach, przedstawię Pani informację o Klubie nie posiadając na ten temat wiedzy i dokumentu. Moja wiedza jest prawdopodobnie taka sama jak i Pani na ten temat. Z rozmów co do rozliczenia z pieniędzy na styku gmina – Klub STAR – te pieniądze są rozliczone tak z Gminnej Komisji, tak i te pieniądze, które były przesłane w ubiegłym roku do tego Klubu na podstawie porozumienia z Wydziałem Promocji. To jest rozliczone. Co do korzystania z obiektów – sprawa jest uregulowana. STAR ma do tego dostęp. Natomiast Ja nie podejmę się takiej dyskusji, żebym Pani przedstawił, czy Wysokiej Radzie informację, ile STAR jest zadłużony do ZUS-u, ile jest do Urzędu Skarbowego, ile jest do zawodników, które jest wymagalne, jakie są szanse, czy zarząd to właściwie ma 5 osób, w tym 3 są za granicą, czy zarząd to jest 2 osoby i jeden, bo tego zarząd w ogóle jeszcze nie ustalił. I proszę nie oczekiwać, że Ja zajmę takie stanowisko. Oczywiście Ja mogę przyjąć to wszystko złe – bo tak się dzieje, gdzieś tam w internecie ci młodzi ludzie za wszystko przecież obarczają Prezydenta, Radę Miejską. Tylko, że dziś miasto Starachowice nie może wyjąć kwoty – nie wiem – x i powiedzieć – proszę bardzo panowie w STARze – macie te pieniądze. To nie ma takiej możliwości. Jest pewna szansa rozwiązania, ale ona musi wyjść od zarządu tego Klubu, że rozmawialiśmy np. z Juventą o pewnym rozwiązaniu, tylko że zarząd od tego czasu nie zrobił dwa kroki do przodu. Nie przygotował dokumentów do których się zobowiązał. Rozmawialiśmy z określonymi przedsiębiorcami, którzy mówili, że jak zarząd STAR-u wykona ten krok to wtedy jest szansa na rozmowę o kolejnym kroku. Do dziś, przynajmniej Ja nie wiem, żeby zarząd STAR-u wykonał ten krok. I dlatego my nie możemy, chyba, że jest wola taka, że powołamy, nie wiem, spośród Radnych Rady Miejskiej jakiś komisaryczny zarząd klubu, bo no gdyby nawet doszło do likwidacji – to teoretycznie jest możliwe, że Starosta może wyznaczyć likwidatora i gdybyśmy mieli taką wolę. Ale nie bardzo mamy, ani możliwość prawną. Na zebraniu klubu z 86 członków, którzy są w tym stowarzyszeniu było obecnych 26 i zebranie było przygotowane – tak jak było. Celem zebrania było po prostu wniesienie odpowiednich akcesoriów klubowych, krzykiem zmuszenie do pewnych działań. Tak się po prostu już nie da. Jesteśmy gotowi przy prezesie Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej Panu Malinowskiemu stwierdziliśmy, że chcemy rozmawiać, ale nie na ulicy, nie okazjonalnie, gdzie się pojawiają ludzie, którzy nigdy nie byli na żadnym meczu, czy na żadnych rozgrywkach. Teraz przed wyborami chcą mówić tam pewne polityczne punkty. Nagle są przyjaciółmi tego klubu. Ja ich zapraszam. Fotel prezesa tego klubu jest wolny. Chyba pan obecny, który jest za granicą chętnie zrezygnuje, gdy pojawi się ktoś konkretny. Tylko to nie ma znamion merytorycznej dyskusji, ma to znamiona pewnego „gonienia królika”, bo łapiemy czy nie – ważne, że go gonimy. I dlatego ja uważam, że skoro chcemy naprawę, Wysoka Rada chce rozmawiać konkretnie o STARZE poprośmy zarząd tego stowarzyszenia niech otworzy karty i wtedy zastanowimy się wspólnie czy możemy zrobić jakiś ruch. Ja wiem o tradycji. Też ubolewam nad tym, że ten klub jest w takiej, nie w innej kondycji finansowej, tylko, że w którymś momencie tam podejmowano decyzje nie mające pokrycia finansowego. Tak to było po kolei. Przecież ten klub już dwa lata temu było na tej sali przygotowany do likwidacji. Podjęliśmy jeszcze wtedy próbę ratowania. Widać z tego, że nie bardzo się ona powiodła. W dzisiejszej ostrej rywalizacji na niwie sportowej, nie tylko chodzi tu o wynik, ale również chodzi o dostęp do środków finansowych. Zmieniły się w ostatnim czasie przecież przepisy dotyczące możliwości odpisów na reklamę przez przedsiębiorców, sponsorowanie

klubu. Zresztą to też jest wola danego przedsiębiorcy, czy on dołoży, czy wybierze klub STAR, czy wybierze klub JUVENTA MARBO, PERFOPOL, ŚWIT czy inny. Tych klubów mamy już sporo na terenie miasta. I dlatego Ja bardzo proszę, Pani Radna, że jak naprawdę mamy rozmawiać – to albo w takim gronie – Ja nie odżegnuję się od tej dyskusji, tylko nie chciałbym dziś pełnić roli, bo nie jestem do tego upoważniony, żebym w imieniu STAR-a informował o czymś, o czym tak naprawdę do końca nie mam wiedzy. Także taką mam propozycję, żebyśmy, jak jest taka wola – to Pan Przewodniczący zaprosi, myślę, że się przychyli, bo jak tak Wysoka Rada będzie sobie życzyła – 7 dni, czy tam 8 do następnej sesji to niedługi termin i wtedy możemy rzeczowo dyskutować. Nie – możemy się umówić na spotkanie też, nie wiem – przedstawiciele wszystkich klubów, działaczy klubu STAR - jak jest taka wola. Bo naprawdę Ja się zgadzam z Panią, że warto by było rozmawiać, ale do tej rozmowy musi być partner, musi być ktoś, kto siądzie po drugiej stronie stołu i będzie odpowiedzialny do rozmów, bo póki co – to, to zebranie, które było ostatnio nie doprowadziło do takiej sytuacji. A my siłą nie możemy przejąć roli zarządu stowarzyszenia. Po pierwsze – prawna rola – jaka nasza. Jest zarząd stowarzyszenia, jest zarejestrowany. Wszystko jest tam, powinno być zgodnie z procedurą, która jest do tego przewidziana.”

Pan J. Łyczkowski

Zaproponował, aby na posiedzenia Komisji Rady Miejskiej zaprosić przedstawicieli Klubu STAR, celem przedstawienia rzetelnej informacji o klubie.

Pan G. Walendzik

W odniesieniu do wypowiedzi Pani L. Żłobekiej uznał, że chodzi o to, iż w prasie, w mediach, w opinii publicznej została narzucona informacja, że gmina nie chce pomóc Klubowi Sportowemu STAR.

Stwierdził, że punkt dotyczący Klubu STAR jest po to, aby Prezydent Miasta powiedział, jakie są możliwości gminy w stosunku do klubu na dzień dzisiejszy oraz co władze miasta wiedziały na temat tego problemu wcześniej, jaki miały z tym kontakt ? Dodał, iż opinia publiczna powinna usłyszeć, że to nie władze miasta czy Rada Miejska jest niedobra i nie chce się zajmować Klubem STAR. Stwierdził, że zapraszając kogoś na forum publiczne i rozmawiając na temat Klubu STAR będziemy stawiać się w roli tego, który ma wpływ na klub i powinien się nim zajmować.

Powiedział, że jako Radny chciałby aby na forum publicznym powiedziano, jaki jest stosunek władz miasta do Klubu.

W sprawie informacji na temat informacji szpitala - powiedział, iż dobrze się składa bo na sali obecny jest Wicestarosta Pan M. Mróz, który jest odpowiedzialny za służbę zdrowia. Dodał, że jest on na bieżąco z tymi problemami i sądzi, iż nie odmówi wypowiedzi na temat sytuacji szpitala.

Cyt. „Nie przekładajmy na następną sesję taką informację, że nie jesteśmy przygotowani. No jak to nie jesteśmy przygotowani. Wczoraj mieszkańcy, przynajmniej byłem świadkiem, składali podpisy pod listami, które przygotowali pracownicy szpitala, gdzie protestowali przeciwko likwidacji szpitala. Mieszkańcy mówili- nie, nie musimy zapoznać się z problemem, to przyjdziecie do nas później - podpiszemy, tylko podpisywali, ponieważ wiedzą, że to jest problem. Ten problem do nas dotarł i chcemy o nim usłyszeć i wyrazić swój pogląd. Mój pogląd jest taki, że jeżeli by miało dojść do likwidacji niezależnie jak oceniamy tam różne jego aspekty działalności, no to jesteśmy przeciwni temu. I wyrazić swój sprzeciw, poprzeć ten protest znaczy ten apel mieszkańców, który oni, pod którym się mieszkańcy podpisywali i w tym uczestniczyć, bo tak to ludzie powiedzą - no tak - oni to muszą przemyśleć. Usłyszą

problem, zobaczą, czas zagrywa się szybko. Mamy rozbieżne interpretacje przepisów prawa. Wiemy, że jakieś tam zmiany legislacyjne się toczą. Niech w parlamencie również zobaczą, że środowisko lokalne ma jakiś stosunek do tego problemu, a nie jest mu to obojętne i czeka, aż coś się będzie działo. Dlatego podtrzymuję swój wniosek.”

Pan S. Sałata

Jako były zawodnik Klubu Sportowego STAR wyraził, że również ubolewa nad sytuacją w jakiej znajduje się obecnie klub. Powiedział, że w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej gmina Starachowice przekazała 100 tys. na mecz Finałowy Puchar Polski. Stwierdził, że jeśli zawodnicy uważają, że Klub STAR jest Klubem amatorskim to niech uprawiają sport dla przyjemności, a gmina zagwarantuje im zapłatę trenerów i zakup sprzętu. Cyt. „Oglądałem też spotkanie Pana Prezydenta w tej sali i niektórzy, którzy się wypowiadali według mnie w stosunku do firm, które finansowały ten Klub, można powiedzieć, że ubliżyli niektórym szefom firm. W ten sposób się nie podchodzi, nie podchodzi się, bo jeżeli niektórzy panowie chcą mieć pensję z Urzędu Miasta na działalność w klubie sportowym - to trudno, a zawodnicy jeżeli chcą uprawiać sport zawodowo to niech uprawiają go w taki sposób, żeby go mógł inny klub kupić i mieć z tego satysfakcję i dochody.

Wracając do drugiej sprawy - kiedy zarząd klubu, kiedy bilet ulgowy jest 50%. Jeżeli zarząd klubu wprowadził, że zniżka biletu to jest 75%, to dziadek z wnuczkiem jak będzie szedł sam to zapłaci za siebie, zapłaci ile? I za wnuczka? 50% zniżka była, to nie robi się o to, żeby było dużo ludzi i większy zysk, tylko żeby było drożej bo więcej się zarobi.”

Pan K. Zuba

Cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, otóż mnie się wydaje ponieważ jestem bardzo bliski sytuacji jaka jest w STAR-ze. Tak jak Prezydent wspominał - kilkakrotnie spotykaliśmy się na tą okoliczność, żeby rozmawiać o ewentualnej współpracy. Myślę, że problem nie tylko jest, nie można ograniczyć do tego, że STAR ma problemy i powinniśmy się tylko tymi problemami zajmować. Otóż w moim odczuciu należałoby poświęcić w tej dyskusji trochę czasu na określenie jakichś takich brzegowych warunków pomocy klubom sportowym, które by były gwarantowane przez miasto bo prawda jest taka, że nadzór nad stowarzyszeniami, między innymi nad klubami sportowymi pełni Starostwo. Ale jak byśmy spojrzeli w budżet, no to co roku są to „groszowe sprawy” w Starostwie dla klubów, no to takie są, jak sądzę realia. Jedynie miasto w takim dużym stopniu pomaga klubom sportowym - i może pomagać nadal. Natomiast to, żeby klub mógł sobie spokojnie funkcjonować, planować swoje działania, to musi być oparte nie tylko o to, że ma tych sponsorów, którzy w tej chwili w zasadzie utrzymują sport, natomiast liczy też na dotacje z miasta i musi mieć pewność, że w roku kolejnym to jakieś pieniądze z miasta dostanie albo nie dostanie ich w ogóle. U nas to troszkę jest to tak loteryjnie. W zeszłym roku nie było pieniędzy na wprost na funkcjonowanie Klubu - bo inne pieniądze były. I w tym roku pojawią się jakieś tam niewielkie pieniądze, natomiast deklaracja Pana Prezydenta - wielokrotnie słyszałem była zdecydowanie inna, że te pieniądze zostaną zwiększone, no i na to kluby liczą. I teraz funkcjonowanie STAR-u no musimy zaznaczyć jedną rzecz. Proszę Państwa, problemy w Starachowicach ze sportem są za sportem seniorskim największe, ponieważ na sport seniorski nie mamy uchwały takiej, że możemy wspierać sport seniorski. My możemy zgodnie z ustawą o kulturze fizycznej wspierać sport młodzieżowy i to rodzimy. Natomiast tutaj jest jedyny klub w mieście, ostał się, który prowadzi sekcje seniorów i na żadnych meczach, czy zawodach sportowych nie na tyłu naszych podatników z miasta, co na meczu seniorów STAR-u. Ja daleki jestem od oceniania sportowych wartości tych występów, natomiast faktem jest, zainteresowanie jest potężne wśród młodzieży, nie tylko młodzieży bo starsze osoby również się tym interesują i bywają jak

Pan Sałata mówi z wnuczkiem na zawodach, chociaż tych wnuczków to tam bardzo nie widać. Także tematykę trzeba by było chyba rozszerzyć w ogóle o te działania miasta skierowane w kierunku sportu, bo no co by nie powiedzieć to musimy mieć świadomość, że Starachowice zostały poznane w Polsce przez to, że samochód STAR był budowany i przez to, że w latach siedemdziesiątych w II lidze był klub STAR Starachowice. Tak, że tego nie można nie docenić.”

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Zaproponował wprowadzenie w pkt.11 dodatkowego projektu uchwały w sprawie: zmiany uchwał Rady Miejskiej Nr VI/17/2003 z 28 sierpnia 2003 roku i Nr VI/19/2003 z dnia 28 sierpnia 2003 roku.. Wyjaśnił, iż uchwała ta ma na celu uporządkowanie stanów osobowych w komisji edukacji z racji tego, że na poprzedniej sesji złożył rezygnację Radny Skuza, który był w Komisji Edukacji.

Dodał, że Radny M. Pocheć złożył akces do pracy w komisji finansów i budżetu.

Następnie Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek głoszony przez Pana G. Walendzika, aby do porządku obrad dzisiejszej sesji RM wprowadzić „Informację na temat sytuacji w szpitalu w Starachowicach.”

Głosowanie:

20 głosów „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty jednomyślnie.

Pani E. Wiercińska

Powiedziała, że przyjmujemy wniosek o takiej informacji, ale powinniśmy zapytać Pana Wicestarostę M. Mroza, czy jest on przygotowany na to, aby nam jej udzielić, i czy chce nam ją przekazać.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Uznał, że wolą Rady Miejskiej jest uzyskanie informacji. Dodał, że Pan Wicestarosta jest obecny na sesji i zwróci się do niego o przygotowanie informacji na temat sytuacji w szpitalu, zaproponował, aby punkt dotyczący informacji na temat sytuacji w szpitalu rozpatrywać jako pkt.8e.

Pan M. Mróz - Wicestarosta

Powiedział, że jest przygotowany do udzielenia takiej informacji.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Panią L. Żłobeką dotyczący wprowadzenia do porządku obrad dzisiejszej sesji RM informacji na temat sytuacji klubu sportowego STAR Starachowice. Uznał, że tą informację w swoim wystąpieniu złoży Pan Prezydent. Zapytał, Panią L. Żłobeką, czy wyraża na to zgodę?

Pani L. Żłobeką

Powiedziała, iż złożyła wniosek, aby był to punkt oddzielny, aby można było podyskutować. Stwierdziła, że dyskusja jest tutaj niezbędna.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Zapytał Panią L. Żłobecką, kto według niej powinien złożyć taką informację?

Pani L. Żłobecka

Powiedziała, że Pan Prezydent. Dodała, że ma to być informacja „ stan wiedzy miasta, co wie na dzień dzisiejszy.”

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Powiedział, że Pan Prezydent będzie składał informacje ze swoich prac i ten punkt poszerzy o informację o sytuacji klubu sportowego STAR.

Pani L. Żłobecka

Zwracając się do Pana Przewodniczącego RM powiedziała, że jej wniosek brzmi inaczej. Dodała, że jeśli Pan Przewodniczący ma inny wniosek to może go złożyć.

Pan S. Kwiecień- Prezydent Miasta

Cyt. „Panie Przewodniczący, ale bardzo przepraszam. Ja wyjaśniłem, że Państwo Radni nie mogą mnie zmuszać do udzielenia informacji, na które Ja nie mam dokumentów. Ja nie chcę nieodpowiedzialnie składać Pani Radnej informacji na temat sytuacji w klubie sportowym STAR. W tym brzmieniu - Ja składam sprzeciw co do takiego. Państwo mnie nie możecie zobowiązać do złożenia czegoś na co Ja nie posiadam dokumentów. Ja natomiast mogę złożyć informację na styku- miasto- klub, mogę ale Pani Radna precyzuje informacje w klubie sportowym STAR. No więc w jakiej roli Ja mam tam występować?”

Pani L. Żłobecka

Zwracając się do Prezydenta S. Kwietnia, powiedziała, że ma to być informacja- „co Pan Prezydent wie- na dzień dzisiejszy o sytuacji jaka się dzieje w klubie sportowym STAR?

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Cyt. „ Panie Przewodniczący Ja myślę, że emocje trzeba troszkę wygasić, spokojnie. Pani Radna myślę, że skoryguje za chwilę wniosek, złoży go w takiej formie, żebym Ja na prawdę mógł się na ten temat wypowiedzieć. Natomiast Ja się nie wypowiem na temat sytuacji w klubie sportowym STAR, bo nie mam do tego żadnej legitymacji. Jestem jednym z osiemdziesięciu iluś członków i nie mam akurat jako członek klubu STAR woli, wiedzy, żeby dziś to Państwu przedstawić. Natomiast mogę przedstawić jako Prezydent Miasta, sytuacje, które dotyczą miasta.”

Pani L. Żłobecka

Powiedziała, że jej wniosek brzmiał następująco cyt. „Co władze miasta wiedzą na temat sytuacji klubu sportowego? Tak brzmiał od początku. Tego co się dzieje, tego co ewentualnie, na styku o czym tu już Pan Radny Zuba zaczął mówić. To jest jakby temat szerszy, z którego na dzisiaj łapiemy tylko wąską część, ale zgadzam się w 100% z Panem Radnym Zubą, że kiedyś i to w niedalekiej przyszłości należałoby się tym tematem zająć.”

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie wniosek Pani Radnej L. Żłobeckiej o złożenie informacji przez Prezydenta Miasta dotyczącej sytuacji w klubie STAR - co wie na temat klubu STAR?

Pan J. Łyczkowski

Zgłosił wniosek przeciwny. Stwierdził, że to co Prezydent Miasta wiedział na temat klubu STAR - to już powiedział 15 minut wcześniej. Uznał, że wniosek „Co Prezydent wie na temat klubu sportowego STAR” jest bezsensowny, gdyż Prezydent Miasta udzielił już informacji co wie na temat klubu STAR. Następnie dodał, cyt. „Jeżeli chcecie szukać winnego, bo tak w końcu do tego dojdzie, że już komuś trzeba uciąć głowę za klub STAR- to nie na tej sali proszę Państwa, to nie na tej sali szukać winnego. Dlatego uważam, że ten wniosek, jaki jest o powiedzenie- co Prezydent wie na temat klubu STAR jest bezsensowny bo Prezydent nam powiedział co na temat klubu STAR wie i co się w ostatnim czasie w klubie STAR dzieje, pisze- to wiemy z mediów, wiemy jakie przedsięwzięcia i wiemy to co robi Prezydent. Jeżeli chcemy rzeczywiście podyskutować na temat roli, czy jakie mamy zamierzenia co do funkcjonowania sportu, to trzeba to co mówił kolega Zuba rozszerzyć ten temat na temat funkcjonowania sportu, bo sport w Starachowicach to nie tylko klub sportowy STAR. I zaczynamy się trochę bawić w ciuciubabkę i naprawdę myślę, że jesteśmy poważną Radą i poważnymi rzeczami powinniśmy się zajmować i to w poważny sposób, bo na razie to jest trochę nie tak.”

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Powiedział, że poddaje pod głosowanie wniosek Pani L. Żłobekiej.

Pani L. Żłobekiej

Cyt. „My jako Radni w tym mieście nie możemy się dowiadywać i poprzestawać na tym, że dowiemy się czegoś z mediów, czy dowiemy się czegoś nie wiem - z telewizji czy od kolegi. To jest parlament lokalny. To jest miejsce do rozwiązywania i podnoszenia spraw różnych. Może się to zakończyć przekazaniem sprawy jeszcze do komisji, sesji, czymkolwiek, ale to jest to miejsce. Ja nie poprzestaję na tym, że Pan Prezydent nie wie, czy coś się ukazało w gazecie. Bo ukazało się, nie mówiliśmy o tym, co się w Wyborczej dwa dni temu ukazało. Może Pan Krzysztof Zuba rzeczywiście nawiązał, nie mówimy o tym na razie. Mówimy o tym jednym problemie, który gdzieś tam jest. W związku z tym tak jak mówię, dlatego też podtrzymuję ten wniosek, żebyśmy ten problem zauważyli. Jeżeli możemy- to jakoś zadziałali. A, że problem jest ważniejszy jak widać - Pan Łyczkowski w ciągu 5 minut miał już dwie propozycje, dwie odmienne. Ja mam jedną stale tą samą.”

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Panią L. Żłobeką

Głosowanie:

6 głosów „za”

10 głosów „przeciw”

4 głosy wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że w/w wniosek nie został przyjęty.

Następnie Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek, aby do porządku obrad dzisiejszej sesji wprowadzić projekt uchwały w sprawie: zmiany uchwał Rady Miejskiej Nr VI/17/2003 z 28 sierpnia 2003 roku i Nr VI/19/2003 z 28 sierpnia 2003 roku.

Głosowanie:

21 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Porządek obrad brzmi następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian porządku obrad.
4. Informacja o sytuacji w szpitalu miejskim.
5. Przyjęcie protokołu Nr XIII/04 z sesji Rady Miejskiej w dniu 30 grudnia 2004 r.
6. Informacja Prezydenta Miasta z prac między sesjami.
 - a) zapytania do wystąpienia.
7. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej z działalności Rady Miejskiej w II półroczu 2004r.
8. Informacja Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej nt realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w II półroczu 2004.
8. Sprawozdanie z prac stałych Komisji Rady Miejskiej w II półroczu 2004 r. oraz plan pracy na I półroczu 2005 roku.
 - a) Komisja Finansów i Budżetu,
 - b) Komisja Gospodarcza,
 - c) Komisja Edukacji, Kultury, Zdrowia i Sportu,
 - d) Komisja Rewizyjna.
10. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o przebiegu inwentaryzacji mienia komunalnego przez Gminę Starachowice na dzień 31.12.2004 roku.
11. Interpelacje radnych.
12. Projekty uchwał :
 - 1/ w sprawie zmiany w budżecie miasta Starachowice na 2005 rok.
 - 2/ w sprawie : zmiany budżetu miasta Starachowice na 2005 rok.
 - 3/ w sprawie zmiany budżetu Miasta Starachowice na 2005 rok w części zawartej w załączniku Nr 6 do uchwały Nr XIII/2/04 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 30 grudnia 2004 r. : Gminny Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.
 - 4/ w sprawie : zmiany uchwały Nr V/21/03 z dnia 23.06.2003 r. w sprawie przejścia przez Gminę Starachowice obowiązku właścicieli nieruchomości w zakresie pozbywania się odpadów komunalnych powstających w gospodarstwach domowych.
 - 5/ w sprawie zmiany uchwał Rady Miejskiej Nr VI/17/2003 z 28 sierpnia 2003 roku i Nr VI/19/2003 z 28 sierpnia 2003 roku.
13. Odpowiedzi na interpelacje.
14. Zapytania i wolne wnioski.
15. Komunikaty.
16. Zamknięcie obrad.

Ad. 4**Pan K. Bojara - Przewodniczący RM**

Poprosił Pana Wicestarostę M. Mroza o przedstawienie informacji na temat sytuacji w szpitalu miejskim w Starachowicach.

Pan M. Mróz - Wicestarosta Powiatu Starachowickiego

Cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, drodzy goście. Protest głodowy w szpitalu w Starachowicach trwa od 27 od godziny 14⁰⁰. Podyktowany jest przede wszystkim, proszę Państwa wprowadzeniem art. 890 paragraf 2 kodeksu postępowania cywilnego. Co to znaczy? Znaczy to, że komornik może przeprowadzić, czy prowadzić egzekucję i pobierać z konta szpitala, nie tylko naszego ale 417 szpitali w kraju jest takich w podobnej sytuacji jak nasz szpital w Starachowicach. I z tego konta może pobierać 100% i prowadzić egzekucję w stosunku do wierzycieli. Jeżeli chodzi o nasz szpital, proszę Państwa- to ponad 20 mln złotych jest w egzekucji komorniczej, z tego jest ponad 5 mln złotych w stosunku do egzekucji, lekarzy, gdzie mamy wypłacić pracownikom i ponad 15 mln złotych jest egzekucji w stosunku do wierzycieli, w stosunku do szpitala. I to jest ogromna kwota. Jeżeli proszę Państwa nie nastąpi nowelizacja art. 890 paragraf 2 KPC- to od 5 lutego 2005 roku jest taka możliwość blokady poszczególnych kont w poszczególnych szpitalach, czy mówiąc ściślej w publicznych zakładach opieki zdrowotnej.

Nie będę Państwa informował, jakie spotkania się odbyły, że odbyła się sesja specjalna, że to co mówi Radny Walendzik, że w tej chwili zbierane są podpisy po mszy w kościołach w celu pozostawienia naszego szpitala na mapie Powiatu Starachowickiego. To wszystko jest spowodowane tym po prostu artykułem. Jest deklaracja Ministra Zdrowia na piśmie i Ministra Sprawiedliwości, że ten artykuł nie dotyczy szpitali, publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Z całą mocą chcę to podkreślić, ale nie mniej jednak pracownicy którzy strajkują, którzy prowadzą protest głodowy nie wierzą tym deklaracjom. Chcą, żeby Sejm, właściwie Parlament zdecydował o nowelizacji tego artykułu, żeby on nie dotyczył publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Proszę Państwa- wiadomo jest, że wierzyciele też chcą otrzymać swoje wierzytelności, ale jeżeli ten artykuł restrykcyjnie wejdzie - to może zginąć z mapy w Polsce ponad 400 zakładów, z tego względu, że nie będzie pieniędzy- proszę Państwa na leki, na media, na w ogóle prowadzenie działalności publicznych zakładów opieki zdrowotnej, w tym naszego szpitala.

Proszę Państwa, my ten dramat w Starachowicach żeśmy przeżyli, jeżeli chodzi o Miejski Zakład Opieki Zdrowotnej. Przypomnę tylko Państwu, że od września 2003 roku pracownicy którzy obsługiwali, świadczyli swoją pracę w celu świadczenia usług medycznych dla 30 tysięcy mieszkańców Starachowic nie pobierali pieniędzy od września, świadcząc pracę. Czyli wrzesień, październik, listopad, grudzień- gdzie udało się wynegocjować tutaj siedzącemu, a ówczesnemu jeszcze dyrektorowi Miejskiego Zakładu Opieki Zdrowotnej z Narodowym Funduszem Zdrowia i wypłacili na święta tym pracownikom należną pensję. Nie dano komornikowi, a wypłacono pracownikom. W miesiącu styczniu była już podjęta decyzja i powstały dwa niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Ja przepraszam Państwa za tego typu informacje, ale to jest bardzo istotne, bardzo ważne, związane między innymi z naszym szpitalem, że to co się działo rok temu w Miejskim Zakładzie Opieki Zdrowotnej, to może się również stać w naszym szpitalu i w 417 publicznych zakładach opieki zdrowotnej w kraju. Proszę Państwa, do tej pory, kiedy nie obowiązywał art. 890, komornik mógł pobierać z konta szpitala tylko 25% z należnej transzy miesięcznej z Narodowego Funduszu Zdrowia, który jest przesyłany co miesiąc do szpitala. W tej chwili - powtarzam jeszcze raz, ten paragraf powoduje to, że 100% egzekucji komorniczej będzie już pobierał komornik. Proszę Państwa, na spotkaniu które odbyło się w godzinach nocnych, gdzie był dyrektor gabinetu politycznego

Ministra Zdrowia Pana Marka Balickiego, to było w dniu pierwszego, dyskusje wśród protestujących i rozmowy trwały od godz. 21 do 1 w nocy. Niestety protestujący powiedzieli, że nowelizacja żadnych innych deklaracji nie przyjmują. I odbyło się spotkanie po sesji, czyli 3 lutego, protestujących trzech przedstawili ze związków zawodowych, rzecznik, dyrektor, starosta. W czasie tych rozmów, które były w ministerstwie od godz. 16. 30 do 20, też do porozumienia, do żadnego podpisania porozumienia też nie doszło. Proszę Państwa, stwierdzenie jest jednoznaczne - nowelizacja artykułu dopiero przerwiemy protest. Jest w tej chwili deklaracja większości klubów w Sejmie, że taką poprawkę, taką do tego artykułu wniosą posłowie na najbliższym posiedzeniu Sejmu w celu nowelizacji tego artykułu. Proszę Państwa, Minister Zdrowia stwierdził tak, że chce udzielić pomocy szpitalowi, żeby tu przyjechali eksperci do Starachowic popatrzeć w ten program, który został opracowany przez Pana Waksmundzkiego i przyjęty na Radzie Powiatu w Starachowicach, ale pod pewnymi warunkami. Pierwszy warunek jest taki, że grupa ekspercka przyjedzie do Starachowic, opracuje program pilotażowy w Starachowicach, żeby inne szpitale później mogły z takich programów również skorzystać, jeżeli będą chcieli, to musi być przyjęta ustawa o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Przypomnę Państwu, że najbardziej dyskusyjnym zapisem w tym projekcie ustawy są spółki użyteczności publicznej. Autopoprawka, która jest w tej chwili, już można ją wydrukować z internetu, która ma 21 stron. Oczywiście mówi się o tym, że spółki użyteczności publicznej nie są spółkami obowiązującymi. O tym będą decydować same publiczne zakłady opieki zdrowotnej, jak i organy założycielskie. Myśmy stwierdzili w ten sposób, proszę Państwa, że mamy nowy szpital, brakuje 17 mln złotych. W roku 2005, czyli w tym roku, żeby można zakończyć etap, nie zakończyć szpital, ale zakończyć etap, który pozwalałby na uruchomienie nowego szpitala w nowych obiektach. Zarząd Powiatu w 2004 roku spowodował, że ponad 16 hektarów i różnego rodzaju nieruchomości zostały wydzielone przez dyrektora tutaj siedzącego Pana Bernaciaka. Założone nowe księgi wieczyste, gdzie każda nieruchomość z 37 posiada taką księgę wieczystą, żeby można było uruchomić nowy szpital na tych obiektach, na tym gruncie, który się buduje, natomiast pozostałe obiekty byłyby, pozostałyby w Powiatowym Zakładzie Opieki Zdrowotnej. Względnie byłaby możliwość sprzedaży tych obiektów, niektóre są po prostu nie potrzebne. I to też jest informacja, która Państwu się należy i o której mówimy bardzo mocno. Przed rokiem 2004 była to jedna nieruchomość, 17 hektarów, kilkanaście nieruchomości posadowionych na tym nie można było praktycznie nic zrobić.

Proszę Państwa chcę Państwu powiedzieć jeszcze to, że Zielona Księga, która została opracowana, kilkaset stron- przez ekspertów - Ministra Zdrowia. W tej księdze stwierdza się tak, że na dzień 30 czerwca 2004 r. zobowiązania w publicznych zakładach opieki zdrowotnej wynoszą 8 mld 400 mln zł. W ciągu roku zobowiązania rosną w dranicach 2 mld 500 tys. W naszym szpitalu na sesji nadzwyczajnej o tym mówiłem - nie zależnie kto dyrektorem był, kto dyrektorem jest i kto dyrektorem będzie, to w ciągu roku 2004 kwoty finansowe wzrosną ponad 5 mln zł. Z całą mocą chcę to podkreślić. Dotyczą, proszę Państwa przede wszystkim odsetek od wierzytelności, przede wszystkim kosztów sądowych i kosztów komorniczych. Warto wiedzieć proszę Państwa, że na 10 miesięcy komornik pobrał 25% z transzy miesięcznej. Jest to kwota ponad 3,5 mln zł. Jak został zrobiony podział przez komornika. Oczywiście niezależnie od , kto jest komornikiem. 2 mln zł zostały spłacone dla pracowników z tytułu odsetek, 1mln zł - jest to kapitał, a ponad 500 tys. zł wziął komornik, bo ustawa mówi, że komornik pobiera 15% z wypłaconej kwoty. Na sesji gdzie będziemy przejmować proszę Państwa sprawozdanie na pewno będzie to wykonane bardzo dokładnie.

Proszę Państwa, chcę powiedzieć tak. I w tym programie opracowanym przez Pana Waksmundzkiego, przyjęte przez Radę Powiatu, niektóre stwierdzenia, zapisy są podobne jak w Zielonej Księdze, a program był opracowany dużo wcześniej. I uważam, że są dwie kwestie

które są bardzo ważne i bardzo istotne - nowelizacja art. 890 paragraf 2 i o to bym prosił Panie Przewodniczący, jeżeli będzie opracowane stanowisko Rady Miejskiej w tym kierunku. Po drugie - uważam osobiście, że ustawa, projekt ustawy o pomocy publicznej restrukturyzacji powinien być przyjęty przez parlament, bo każda pomoc jest istotna i ważna. W tym projekcie ustawy proszę Państwa jest zapisane, że jest 2 mld 200 mln zł na spłaceniu z tytułu podjętej ustawy 22 grudnia 2000 roku tj. ta sama ustawa dotycząca „203” i konsekwencja roku następnego tj. 110 zł dla każdego pracownika. Z tego tytułu w naszym szpitalu zobowiązanie łącznie z odsetkami wynoszą ponad 15 mln zł - to jest taka kwota. Oczywiście 2 mld 200 mln zł nie wystarczy na pokrycie tych zobowiązań, ale przynajmniej wystarczy na część pokrycia tych zobowiązań dla tych pracowników. Wtenczas można będzie odciążyć te kwoty z egzekucji komorniczej. Stanowisko Zarządu, które zostało przyjęte, stanowisko Rady Powiatu, na ostatniej sesji nadzwyczajnej, które też zostało przyjęte, zostało przesłane do Ministerstwa Zdrowia do Pana Premiera, do parlamentarzystów ziemi kieleckiej, do Wojewody, do Marszałka, Związku Powiatów Polskich. I Związek Powiatów Polskich proszę Państwa, również stanowisko takie opracował i wysłał. Myśmy mieli tą szczególną okazję być na Zarządzie Związku Powiatów Polskich prosząc o opracowanie takiego stanowiska i wysłanie swoją drogą do wszystkich, między innymi do Pana Premiera Balickiego.

Proszę Państwa, przypomnę tylko jeszcze, że 26 października 2004 roku odbyła się duża konferencja w szpitalu gdzie zaprosiliśmy Pana Prezydenta S. Kwietnia, wszystkich: Burmistrza, Wójtów, Marszałka, Wojewodę, Parlamentarzystów, gdzie mówiliśmy o trudnej sytuacji i mówiliśmy proszę Państwa, przede wszystkim o tym, żeby w tym roku przeznaczyć na inwestycje szpitala 17 mln zł. I w dalszym ciągu w naszych stanowiskach podtrzymujemy, że 17 mln zł na inwestycje budowy szpitala w Starachowicach powinna być, ta kwota powinna być bezwzględna. To jest być, albo nie być.

I proszę Państwa pochylamy głowę, czy głowy nad tymi strajkującymi. Jest to strajk głodowy najdalej idący. Jest to strajk w obronie praktycznie świadczenia usług medycznych dla 100 tys. mieszkańców Powiatu Starachowickiego. Temat jest jeden- nowelizacja ustawy. Chce państwu powiedzieć tak, że na tej konferencji 26 października powiedzieliśmy, że Narodowy Fundusz Zdrowia Oddział Świętokrzyski nie dzieli sprawiedliwie pieniędzy. Ja wypowiedziałem się i tutaj siedzący Pan Roguski, który jest Przewodniczącym Rady Powiatu, że pieniądze były rozdawane pod stołem. To jest moje osobiste odczucie, gdzie uczestniczyłem w kilku, albo w kilkunastu rozmowach w Narodowym Funduszu Zdrowia. I efektem tych dyskusji, tych rozmów jest, o ponad 3mln zł kontrakt w roku 2005, czyli obecnym jest większy. I chcę Państwu powiedzieć, gdzie wypowiadałem się również w telewizji kablowej, że będący na sesji nadzwyczajnej Dyrektor Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział Świętokrzyski w Kielcach, a Dyrektorem Dopierała została podpisana umowa. Jest to kwota za nadwykonanie 2 mln 130 prawie tys. zł. Oddziały szpitalne otrzymały prawie 1mln 940, natomiast poradnie specjalistyczne otrzymały 183 tys. zł. A wcześniej, chcę Państwu dodać, że również za nadwykonania umowa była podpisana w miesiącu wrześniu na kwotę ponad 1 mln zł, czy jest to zdecydowany zastrzyk? Proszę Państwa chcę Państwu powiedzieć tak, że Rada Powiatu, Zarząd Powiatu ma ograniczone możliwości. Przede wszystkim można dokonać likwidacji publicznego zakładu opieki zdrowotnej, tak jak żeśmy zrobili w Miejskim Zakładzie Opieki Zdrowotnej i zgodnie z art. 60 ust. 6 przejąć proszę Państwa zobowiązania. Te zobowiązania są grubo ponad 50 mln zł. Budżet powiatu na rok 2005 jest w granicach 45 mln zł. Te wszystkie poręczenia, które żeśmy udzielili, 6 mln 600 pożyczki, które żeśmy zaciągnęli dla własnych potrzeb, między innymi inwestycja drogowa, między innymi 3 mln zł zaciągnęliśmy na koszty na spłaceniu zobowiązań po MZOZ- ie, gdzie MZOZ już jest likwidacja, jest już zakończona fizycznie. Wyplaciliśmy wszystkim wierzycielom- to jest to obciążenie budżetu w granicach 15%. I to jest wszystko, co Powiat może zgodnie z prawem

obciążyć swój budżet. I proszę Państwa, ustawa jeszcze mówi tak, ustawa oczywiście o zakładach opieki zdrowotnej - co może Powiat zrobić, przeznaczyć pieniądze na inwestycje, na zakup aparatury i urządzeń. Praktycznie my tę aparaturę i urządzenia przekazaliśmy w tej chwili już nie na własność a tylko w użytkowanie z inwestycji szpitalnej. Drugi punkt, który mówi, że możemy przeznaczyć na szkolenie lekarzy, pielęgniarek, szkolenie specjalistyczne oczywiście. I trzecie - jeżeli chodzi o programy profilaktyczne. I to jest wszystko co ustawa nam zezwala. Ustawa jeszcze zezwala nam proszę Państwa przekształcić publiczny zakład opieki zdrowotnej w zakład budżetowy albo w jednostkę budżetową. Ale tutaj siedząca Pani Halina, większość z nas wie o tym doskonale, że jeżeli jest to zakład budżetowy albo jednostka budżetowa to trzeba pokryć z budżetu różnicę między przychodami a kosztami, a przychody i koszty, Ja Państwu mówię, nie zależnie od tego kto będzie dyrektorem to jest ponad 5 mln zł, a tutaj przy przekształceniu też zobowiązania przechodzą wszystkie na Powiat. Nie ma możliwości proszę Państwa, tak jak jest w Kodeksie Handlowym, gdzie zakład pracy, przedsiębiorstwo - mówiąc ściśle jest w stanie likwidacji, a mówiąc jeszcze dokładniej, idąc dalej- w toku myślenia w upadłości to wierzycieli pokrywa się tylko majątkiem. Tu tego po prostu nie ma. Tu organ założycielski, czyli Powiat Starachowicki, mówię o szpitalu Starachowickim pokrywa 100%. Mało tego proszę Państwa, to podjęliśmy uchwałę, powołałam się w dalszym ciągu na miejski zakład opieki zdrowotnej o likwidacji 17 listopada 2003 roku, a fizycznej likwidacji dokonaliśmy w listopadzie a właściwie w grudniu 2004 roku, to przez ten okres roku czasu dalej odsetki były. Z całą mocą chcę to podkreślić. I to dotyczy wszystkich publicznych zakładów opieki, o których tu mówię. Reasumując proszę Państwa, to sądzę, że tak:

- bezwzględnie art.890 paragraf 2 KPC musi być, powinien być znowelizowany
- powinna wejść ustawa o pomocy publicznej restrukturyzacji z tym mocnym akcentem, gdzie nie powinny wejść spółki użyteczności publicznej
- utworzonej na bazie Powiatu, na bazie majątku Powiatu nową jednostkę szpitala, korzystając z tej możliwości pomocy publicznej restrukturyzacji, gdzie jest tam zapisana w tym projekcie ustawy.

I oczywiście z całą mocą chcę stwierdzić, że skorzystamy z tej deklaracji Ministerstwa Zdrowia, żeby opracować programy restrukturyzacji jako program pilotażowy dla Powiatu, właściwie dla Powiatowego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Pani E. Wiercińska

Zgłosiła wniosek o powołanie Zespołu do wypracowania Rezolucji Rady Miejskiej na temat zaistniałej sytuacji w szpitalu. Następnie zaproponowała, aby w skład tej komisji weszli: Przewodniczący Klubów, Przewodniczący Komisji, Członkowie Komisji Zdrowia i Radni, którzy chcieli by w tym zespole pracować.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Zaproponował, aby w zespole tym znaleźli się tylko Przedstawiciele Klubów Radnych.

Pani L. Żłobicka

Zgodziła się z propozycją Pana K. Bojary. Następnie stwierdziła, że wniosek Pani E. Wiercińskiej jest nie potrzebny, gdyż na początku sesji zgłosił go Pan G. Walendzik.

Pan S. Sałata

Zwrócił się z pytaniem do Przewodniczącego RM czy można zadawać pytania Panu Wicestarosie?

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Powiedział, że wniosek był wyraźny - Informacja - nie przewidywano dyskusji.

Pan J. Łyczkowski

Stwierdził, iż Pan Wicestarosta pewnie chciałby odpowiedzieć na pytania radnych. Następnie poprosił, aby Pan Wicestarosta udostępnił radnym Rezolucję, którą podjęła Rada Powiatu.

Pan G. Walendzik

Cyt. „Ja myślę, że Pan Przewodniczący ciut za daleko poszedł w swoim myśleniu. Ponieważ, jeżeli Ja mówię o informacji to mam również na myśli to, że osoba która składa informację, my chcemy jej zadać pewne pytania tym bardziej, że w celu wyjaśnienia jakiś tam wątków, nie tylko dla nas ale i dla opinii publicznej w celu sprecyzowania tej rezolucji, no bo tu padło parę rzeczy i dobrze żeby też publicznie były powiedziane. Nasuwają się jakieś tam pytania. Nie chodzi tu o jakieś szczególne wysublimowanie tylko, no słyszymy to po raz pierwszy, jest to tak bym powiedział najbardziej pełna dla nas informacja. W prasie być może tego w taki sposób nie było sprecyzowane, nie mam telewizji kablowej i dlatego nie mogę oglądać tych wszystkich wystąpień, które tam mają miejsce, dlatego Panie Przewodniczący proponował bym, żeby interpretacja mojego wniosku była taka, że on jest również związany z dyskusją i odpowiedzią na nasze pytania.”

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Odnosnie prośby Pana J. Łyczkowskiego poinformował, że jest w posiadaniu Rezolucji podjętej przez Radnych Powiatu i wszyscy radni ją otrzymają.

Cyt. „Panie Radny Grzegorz, Ja myślę, że bardzo dobrze ująłem pański wniosek, który jest zapisany - Informacja na temat szpitala - taką informację Pan Starosta przekazał, myślę, że to jest w zupełności wystarczające. Jeżeli będziecie Państwo chcieli, proszę bardzo wniosek, Ja poddam pod głosowanie, to tylko mogę zrobić.”

Pan G. Walendzik

Zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad punkt dyskusja nad wystąpieniem - informacją Pana Wicestarosty.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie wniosek Pana G. Walendzika.

Głosowanie:

20 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Następnie poprosił, aby Radni zadawali w miarę krótkie pytania.

Pan K. Różycki

Zwrócił się z pytaniem czy za opracowanie programu pilotażowego również będzie musiał zapłacić powiat?

Pan S. Sałata

Cyt. „Kolega Krzysztof zadał prawie podobne pytanie ale Ja go chciałem rozszerzyć, bo jeżeli Zarząd Powiatu przyjął program restrukturyzacji: opracowany przez Pana Waksmundzkiego to uważam, że po zapoznaniu się z jego treścią, wypłaceniu mu pieniędzy ten program dawał jakieś korzyści dla restrukturyzacji jeżeli chodzi o służbę zdrowia. To jest jedno pytanie. Co powiat myśli o przeniesieniu ze starego szpitala pacjentów do nowego, co będzie z budynkiem szpitala? Ja będąc w Końskich, szpital w Końskich jest na 7 miejscu w kraju i zastosował taką metodę, że ludzi samotnych przyjmują na oddziały wewnętrzne z odpłatnością 75% ich poborów. Tak, że ludzie, którzy są samotni a nie mogą się dostać do Domów Opieki Społecznej są przyjmowani, oni te 75% poborów dają i tak, mają zatrudnienie pielęgniarki, cały personel w szpitalu ma zapłacone, bo są stałe dochody i jest problem rozwiązany.”

Pan G. Walendzik

Cyt. „Ja mam pytanie do Pana Starosty, ponieważ tu padło bardzo ważne moim zdaniem stwierdzenie publiczne i prosiłbym o ustosunkowanie się do niego. Pan Starosta powiedział, że Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia rozumiem oddział Kielecki nie dzieli sprawiedliwie pieniędzy. Ja sobie zapisałem Pańską wypowiedź- pieniądze są rozdawane pod stołem - prosił bym o sprecyzowanie czy Pana zdaniem następowało przy podziale pieniędzy publicznych naruszenie obowiązującego prawa. Padło takie zdanie i proszę o informację. Również mam prośbę o rzecz następującą , ponieważ w prasie, czytam różne nawet sięgnąłem do listopada tam był wywiad z dyrektorem szpitala, patrzyłem poprzednie, nie jasno wygląda sprawa tego zadłużenia, jakie ono w rzeczywistości jest, bo słyszymy, że jest 40 a potem z informacji prasowej dowiadujemy się, że jest 55. Więc pytanie jest - Jaki jest rzeczywisty stan tego zadłużenia i nie zależnie od tego co tutaj wszyscy się zgadzamy z potrzebą zmian legislacyjnych dotyczących zagrożenia o którym Pan wspomniał, zagrożenie dla funkcjonowania szpitala. Problem zadłużenia, on niezależnie od tego istnieje czy starostwo podległe dyrekcji szpitala, czy podległe służby mają jakiś problem restrukturyzacji tego zadłużenia i wyjście z tego zadłużenia, bo być może zostanie zmienione prawo, gdzie nie będzie bezpośrednio zagrażało to egzystencji szpitala, tylko pytanie, Ja rozumiem, że te pieniądze ktoś musi zapłacić, nie wiem czy my mamy zrzutkę zrobić mieszkańcy powiatu po 500 zł to byśmy załatwili problem, bo to tak mniej więcej wypada na głowę ale no musi być, czy jest jakiś realny program. Państwo jako organ założycielski nadzoruje to i chcielibyśmy wiedzieć czy ten protest pracowników po pewnym czasie nie okaże się, że szpital znów jest mimo zmian legislacyjnych w kiepskim położeniu, ponieważ nie ma realnego programu wyjścia z pętli zadłużenia.”

Pani A. Czarnecka

Zwróciła się z pytaniem do Pana Wicestarosty co powiat robi i czy może pozyskiwać środki unijne np. na doposażenie szpitala? Następnie poprosiła, aby w przychodniach były umieszczone informacje na temat leczenia profilaktycznego, jakie to są badania, zabiegi, ponieważ ludzie tego nie wiedzą.

Pani H. Prokop

Poprosiła o odpowiedź na pytanie jak przedstawia się sytuacja funduszy, które zostały wykorzystane na budowę izby ratunkowej w starym szpitalu, czy ta sprawa została definitywnie już rozwiązana, czy kwota ta będzie zwrócona przez starostwo czy zostanie umorzona?

Pan A. Gach

Poprosił o przedstawienie stanowiska Zarządu Powiatu na temat strajku w szpitalu. Czy ono jest tożsame ze stanowiskiem strajkujących pracowników i sprowadza się do zmiany legislacyjnej kodeksu postępowania cywilnego? Cyt. „Czy też co za tym idzie, tutaj właśnie się zastanawiam, czy te deklaracje, które Pan Starosta był łaskaw powiedzieć o tym, że zarówno Minister Sprawiedliwości jak i Minister Zdrowia deklarują, interpretując aktualnie wchodzący przepis w życie, że nie dotyczy on Zakładów Opieki Zdrowotnej. Czy w związku z tym starosta też jak gdyby nie wieży w te interpretacje? Drugie pytanie, też nie wiem dokładnie jaka jest wizja docelowa formy prawnej, formy organizacyjnej szpitala? Pan Starosta chyba, jeśli dobrze zrozumiałem jest przeciwny przekształceniu tego szpitala po wejściu rzeczywiście odpowiedniej ustawy w życie, w spółkę użyteczności publicznej. Nie wiem skąd takie jasne już stanowisko w tej sprawie skoro jak gdyby wiemy, że dotychczasowa forma prawna tworzy wiele problemów o których Pan Starosta sam powiedział. Moim zdaniem właśnie, jak gdyby spółka użyteczności publicznej jest formą znaną w Unii Europejskiej i z powodzeniem stosowana. Nie do końca rozumiem jaka jest wizja docelowej formy prawnej i organizacyjnej szpitala zdaniem Władz Powiatu.”

Pan J. Łyczkowski

Cyt. „Ja mam dwa takie krótkie pytania. Mówił Pan, że w projekcie ustawy o pomocy publicznej dla szpitali jest kwota ponad 2mld złotych i dotyczy to w dużej mierze czy w całości zobowiązań publiczno - prawnych w tym również „203” uchwalonego, „203” tak? Mówił Pan również o wysokości 15 mln są to zobowiązania wynikające z ustawy „203” i podobnych w naszym szpitalu czyli tak szybko licząc 43 mln są to inne zobowiązania czy Państwo zakładając, że wchodzi program o pomocy restrukturyzacji zobowiązań szpitali w tej kwestii „203” co dalej z tymi 43 mln zobowiązań w stosunku do innych niż pracownicy wierzycieli podmiotów. I wielokrotnie słyszałem takie zdanie Panie Starosto, że jak gdyby pewnym antidotum na funkcjonowanie szpitala jest przeniesienie się do nowych obiektów. Ja z racji tego, że kiedyś miałem przyjemność zarządzania tym szpitalem wielokrotnie rozbiliśmy symulację, iż przeniesienie się do nowych obiektów aczkolwiek konieczne bo trudno jest funkcjonować w dwóch obiektach, spowoduje podniesienie kosztów funkcjonowania szpitala. Jak Państwo wiecie są tam o wiele większe powierzchnie niż w dotychczasowym obiekcie, wchodzi nowy system klimatyzacji, który niestety nie da się wyłączyć tylko musi funkcjonować w całości i te pierwsze symulacje po przeniesieniach mówiły nam o 30% wzroście kosztów stałych funkcjonowania szpitala. Czy w tym kierunku próbuje się dokonać jakiś zmian żeby te koszty obniżyć?”

Pan M. Mróz - Wicestarosta

Cyt. „Proszę Państwa cieszyć się, że mogę odpowiedzieć na pytania zadane przez Państwa z tego względu, że jest to problem całego Powiatu Starachowickiego w tym również i problem miasta Starachowice. Projekt restrukturyzacji opracowany przez Pana Weksmundzkiego na zlecenie Zarządu, proszę Państwa kosztował 26 tys. zł. Myśmy zrobili rozeznanie, żeby to robiła firma konsultingowa, była taka firma chyba ze Szczecina gdzie po wstępnych rozeznaniami zażyczyli sobie ponad 60 tys. zł. Oczywiście w tym programie, ten program był opracowywany na bazie projektu ustawy o pomocy publicznej restrukturyzacji Panie Krzysztofie i oczywiście tam w tym programie przedstawione były trzy warianty - spółka akcyjna, spółka użyteczności publicznej i po modyfikacji tego programu samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej na bazie majątku budowanego szpitala. Grupa ekspercka wynika z deklaracji Ministra Zdrowia będzie pracowała bezpłatnie i będzie to program pilotażowy, oczywiście będą rozpatrywać ten program przyjęty przez Radę Powiatu i to co powiedziałem

na samym początku, że trzeba spełnić ten wariant, a właściwie przyjęcie ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji. W przeciwnym wypadku Minister powiedział, że grupa ekspercka nie przyjedzie i takiego programu w wyniku przyjętego programu też nie będą realizować. A jak wiemy projekt ustawy o pomocy publicznej ma być w Sejmie po raz trzeci już czytany albo przyjęty albo odrzucony 15 lutego 2005 roku.

Proszę Państwa Pan S. Sałata - właściwie to zadał to samo pytanie, program naprawczy sądzę, że odniosłem się do pytania Pana Krzysztofa. Co Powiat myśli z budynkami starego szpitala? Proszę Państwa przede wszystkim to co powiedziałem, budynki zostały wydzielone, założone księgi wieczyste których nie było. Szpital, który jest budowany ma, Ja przypomnę tylko Państwu, że był budowany na 301 łózek, jak był Pan Walenzik Prezydentem Miasta w I kadencji to wówczas przez 6 lat się w ogóle nie budowało szpitala i został opracowany program rozszerzający z 301 do 469 łózek i te 469 łózek i tam można umieścić wszystkie oddziały, tak, że stary szpital to albo można go sprzedać albo proszę Państwa przede wszystkim można wydzierżawić te budynki na inne cele. Innej możliwości po prostu na dzień dzisiejszy nie widzę.

I proszę Państwa Pan G. Walenzik- Narodowy Fundusz Zdrowia - czy jest naruszenie prawa? Jeżeli chodzi o NFZ i o niskie kontrakty - myśmy wysłali pismo, stanowisko Zarządu do Ministra o przeprowadzenie kontroli, też z pytaniem tego typu czy jest naruszenie prawa. Tak na dobrą sprawę to Ja konkretnie na to pytanie Panu nie odpowiem z tego względu, że nie tak dawno, to praktycznie nie ma takiego systemu który by powiedział, że procedura medyczna na przykład resekcja żołądka to jest wyceniona na taką czy inną kwotę. Inna jest kwota Panie Grzegorz w klinice, była przynajmniej, inna jest kwota w szpitalu powiatowym takim jakim jest szpital w Starachowicach, choć wykonuje się te procedury zgodnie z wszystkimi szukaniami i wiedzą lekarzy. Ja tylko mogę sądzić tak, że ten kontrakt po tych dyskusjach, po rozmowach jest większy od ponad 3 mln. zł. czyli dlatego wnioskowałem znaczy mówiłem o tym, że jest to nierówne traktowanie, jeżeli chodzi o szpitale. Jak to jest, że raz się mówi, że jest 40 mln a innym razem mówi się, że jest 55 mln. Oczywiście o 40 mln mówimy wówczas, kiedy mówimy o kwocie zasadniczej, ale do tego trzeba doliczyć rezerwę która musi być doliczona i ustawa o rachunkowości od 2002 roku, jak sobie przypominam mówi o tym, że trzeba doliczyć rezerwę wówczas gdzie jest sprawozdanie finansowe za dany rok. Stąd ta różnica jest taka 40 albo 55 mln złotych. Program restrukturyzacji i zadłużenie istniejące- Proszę Państwa przecież to nie jest wina Powiatu, Ja już o tym mocno mówiłem, mówiłem też o tym że bezwzględnie czy to był dyrektor wcześniejszy, obecny czy następny to koszty finansowe one są naliczane zgodnie z ustawą o rachunkowości i też mówiłem o tym, że do czasu fizycznego zakończenia likwidacji, podałem przykład Miejskiego Zakładu Opieki Zdrowotnej wówczas dopiero się rozwiązuje problem, tak cały czas odsetki biją. Stąd uważam, że jest konieczna i niezbędna ta ustawa o pomocy publicznej i restrukturyzacji. W przeciwnym wypadku, jeżeli rozwiązania nie będzie na szczeblu krajowym nie ma mowy, żeby Powiat ani Starachowicki ani inny, tam gdzie jest ponad 400 szpitali z tym problemem sobie poradził.

Pani Radna Czarnecka - 17 mln i co Powiat zrobił, i czy można skorzystać ze środków unijnych. Jest Sekretarz, jest kilku Radnych na tej sali Rady Powiatu, nie było możliwości w roku 2004 i 2005 na razie jeszcze nie mamy takiej wykładni, choć staramy się, żeby zaliczyć środki z kontaktu jako środki własne. Takie pytania były skierowane bezpośrednio też do ministerstwa. Programy profilaktyczne, proszę Państwa, Ja mówię o programach profilaktycznych krajowych, dotyczy to na przykład nowotworów piersi, spraw związanych z kardiologią każdego pacjenta i na takie programy też są ogłaszane konkursy i wówczas może Powiat, jeżeli taki program jest wdrożony w danym szpitalu ewentualnie część pomagać a część oczywiście finansuje też Narodowy Fundusz Zdrowia.

Pani H. Prokop - proszę Państwa izba ratunkowa została wykonana oczywiście z środków budowy szpitala czy rozbudowy szpitala. Problem był jeden zasadniczy, że w porę nie wprowadzone zostało to do harmonogramu, gdyby to zrobiono i wprowadzono do harmonogramu nie byłoby żadnych problemów. Oczywiście dalej jest sprawa w toku, tyle mogę tylko powiedzieć. I tyle mogę też odpowiedzieć, że jeżeli chodzi o kontrakt roku 2004, jeżeli chodzi o kontrakt roku 2005 to tylko dlatego, że izba ratownictwa jest w szpitalu to z tego tytułu jest ponad 500 tys. zł. wyższy kontrakt. Czyli tak na dobrą sprawę to te pieniądze zainwestowane, które zostały, to one się już praktycznie w ciągu poprzedniego roku i tego roku się zwrócą. Wiemy o tym, że jeszcze cały rok 2005 no będzie pracować jeszcze w tym szpitalu, w przyszłym pod warunkiem tych 17 mln, które byśmy powinni otrzymać.

Pan A. Gach - jest stanowisko Zarządu Powiatu, Ja myślę, że tu Pan A. Sendeci ściągnie stanowisko Rady Powiatu i oczekiwania protestujących są zbieżne, czy głównie chodzi o to, żeby ten artykuł był znowelizowany. Tak, że w ten sposób Panu Andrzejowi odpowiadam.

Wizja szpitala proszę Państwa - oczywiście wizję szpitala mamy jedną, w projekcie ustawy o restrukturyzacji i pomocy publicznej w tym projekcie, który był jeszcze w roku 2003 i myśleliśmy, że w kwietniu 2004 roku ta ustawa zostanie przyjęta przez Wysoki Sejm, niestety ona nie została przyjęta i tam jednym z rozwiązań zasadniczych były spółki użyteczności publicznej. Oczywiście nie będę tu robił wykładu co to jest spółka użyteczności publicznej, ale generalnie i Zarządy Powiatów i Rady Powiatów i pracownicy poszczególnych szpitali boją się spółek użyteczności publicznej z tego względu, że część po przekształceniu może upaść, bo wówczas muszą się bilansować przychody z kosztami. W przeciwnym wypadku jeżeli jest spółka to albo ją trzeba dokapitalizować albo po prostu spółka musi zaciągać kredyt w celu pokrycia ujemnego wyniku finansowego i tego się po prostu boją wszyscy. Natomiast w projekcie ustawy w tej chwili po autopoprawce nie ma obowiązku, po przekształceniu utworzyć spółkę użyteczności publicznej. Dlatego nasza wizja jest taka, żeby zakończyć ten szpital, żeby można było utworzyć nowy podmiot publiczny, żeby można było tam rozpocząć pracę, oczywiście zrestrukturyzować te długi, które są, co pytał Pan J. Łyczkowski, że te 2.200 mln zł to jest na pokrycie zobowiązań z tytułu „203”.

Natomiast inne długi, czy można zrestrukturyzować - oczywiście można spełniając niektóre jeszcze warunki. Natomiast też na sesji na komisjach Rady Powiatu mówiłem o tym, że 2.200 mln zł, które w budżecie roku 2005 one nie wystarczą, nawet na pokrycie tych zobowiązań z tytułu podjęcia ustawy „203”. Z wyliczeń, które są zrobione przez Ministra i Związek Powiatów Polskich to praktycznie wystarczy to 6 tys. zł. na jednego pracownika. Proszę Państwa stwierdzić trzeba to, że każda suma, która jest w budżecie, trzeba tą sumę po prostu wykorzystać, przeznaczyć na właściwy cel, o którym mówi ustawa budżetowa, żeby można było w danej chwili tym szpitalom też pomóc.

Tutaj Pan J. Łyczkowski mówił o tych 15 mln odniosłem się 40 zobowiązania. Oczywiście w tych pozostałych zobowiązaniach przede wszystkim tam jest ZUS. W projekcie ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji też się mówi, że będzie można też taki układ opisać z ZUS- em i ewentualnie zrestrukturyzować te zobowiązania w całym kraju. Proszę Państwa chęć powiedzieć tak, oczywiście stary szpital nie spełnia norm technicznych, jest rozporządzenie Ministra Zdrowia, która jest kolejnie przedłużana ta sprawa, żeby doprowadzić aparaturę, nieruchomości do stanu prawnego w Polsce jak i do przepisów unijnych. Tam się mówi o klimatyzacjach, tam się mówi o szerokości drzwi które mają mieć 90 centymetrów, tam się mówi o tym, że na jednego pacjenta ma być 6m² w przeciwnym wypadku szpital będzie zamknięty. Nasz szpital w pełnych obiektach spełniać będzie wszystkie normy wymagane rozporządzeniem Ministra Zdrowia, jeżeli chodzi o normy krajowe jak i unijne. To

też jest bardzo ważne. W tej chwili dyrektorzy mają poważne wątpliwości jak doprowadzić stan techniczny szpitala do wymogów krajowych i unijnych.”

Pan G. Walendzik

Cyt. „Ja miałbym prośbę o odpowiedź na moje pytanie. Ja pytałem się już, mniejsza o to, że Pan Starosta ominął sformułowanie, że pieniądze rozdaje się pod stołem i co to oznacza, no ale rozumiem, że to jakaś przenośnia była. Natomiast mam pytanie takie, Ja zadałem dokładnie czy jest, uda się wszystko wstrzymanie procesów legislacyjnych czy jest jakaś szansa, że te 55 mln zadłużenia, może moglibyśmy tutaj dyskutować o jej kształcie, zostanie spłacone. Nawet patrząc na ten, dostałem w tej chwili stanowisko Rady Powiatu, Zarząd Powiatu został zobligowany do przygotowania jakiegoś programu naprawczego, restrukturyzacyjnego. Ja rozumiem, że jak nie ma możliwości spłaty zadłużenia, Pan Starosta mówił, że nie przekształcamy się w spółkę użyteczności publicznej ponieważ tam muszą się równać koszty i przychody, to Ja rozumiem, że przekształcamy w co innego gdzie nie będą się równać koszty i przychody, czyli zadłużenie będzie w dalszym ciągu wzrastało, tak? Więc pytanie jest, czy jest jakiś pomysł na to, żeby wyjść z tych długów, no bo staniemy przed problemem już w tedy nie jako jeden ze szpitali w skali ogólnopolskiej, który ma problemy związane z legislacją tylko jako problem, który nie jest należycie nadzorowany jeśli chodzi o finanse.”

Pan M. Mróz - Wicestarosta

Cyt. „Panie Grzegorzu niech Pan nie używa takich stwierdzeń, że szpital w Starachowicach jest nie należycie kontrolowany, czy nadzorowany, bo takie pytanie mógłby Pan zadać dla 400 Powiatów w Polsce. Chcę powiedzieć, że zadłużenia niektórych szpitali wynoszą ponad 170mln. zł Sytuacja prawna, która jest w tym kraju spowodowała to i księga zielona o tym, po prostu piszą w księdze zielonej, powtórzę to, to jest 8.400 mln - to jest zadłużenie na dzień 30.06.2004 rok i co roku budżet szpitala nie domyka się 2.400mln. Ja zostawiam to pytanie Pańskie jako pytanie retoryczne. Proszę takie pytanie zadać władzą centralnym. Natomiast Ja to powiedziałem w przenośni, że było rozdawane pod stołem dlatego, że nie ma wyceny procedur medycznych, one są wprowadzone w naszym województwie i dotyczy to naszych szpitali w Województwie Świętokrzyskim, ale nie mamy porównania proszę Państwa, jak są wycenione procedury medyczne w innych województwach naszego kraju. I tyle mam do powiedzenia. Ja wiem tylko tyle, że w Województwie Świętokrzyskim jeżeli chodzi o rok 2005 jest, inaczej został podział zrobiony dla szpitali Województwa Świętokrzyskiego. Natomiast wiem też, że wycena procedur medycznych powinna być zrobiona. I odnosząc się do wszystkich szpitali, być może że inaczej powinna być wyceniona procedura medyczna w klinikach, bo tam jest personel jeżeli chodzi o profesorów, bo być może, że o aparaturę i urządzenia to jest klasa wyższa niż w szpitalach powiatowych ale nie mogę zrozumieć proszę Państwa dlaczego inaczej jest kontrakt w danym szpitalu wyższy, na tych samych oddziałach, przy takich samych procedurach, a w innych szpitalach jest ten kontrakt niższy. O to żeśmy prosili, monitowali i mówili, i to co powiedziałem również z takim stwierdzeniem na konferencji 26.10.2004 roku, na tej konferencji mówił Pan M. Roguski jako Wiceprzewodniczący Rady Powiatu.”

Pan G. Walendzik

Cyt. „Panie Przewodniczący Ja mam pytanie nie mam w dalszym ciągu odpowiedzi, czy jest jakiś pomysł na zejście z tych 55 mln, albo niech Pan powie, że nie ma, no to w tedy też wiem, że ich nie ma.”

Pan M. Mróz - Wicestarosta

Cyt. „Proszę Państwa pomysł jest jeden, jest przygotowany program, projekt ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji i to jest jeden z głównych pomysłów. I chcę wyraźnie powiedzieć proszę Państwa, że ustawa z 22 grudnia 2000r., która mówiła o 203 zł. i konsekwencja później 110 zł. do tej pory roluje się te długi. I teraz się pyta Pan mnie jako Wicestarostę, czy Ja mam na to pomysł, czy Zarząd ma na to pomysł, czy Rada ma na to pomysł? Nie ma pomysłu na to, bo po prostu nie ma pieniędzy, z całą mocą chcę to powiedzieć. Nikt w budżecie nie umieścił tych dodatkowych pieniędzy, stąd są rozmowy, stąd są pozwy dyrektorów. Jeden pozywa Sejm, drugi pozywa Skarb Państwa, a trzeci jeszcze pozywa Narodowy Fundusz Zdrowia.”

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Poprosił Przewodniczących Klubów Radnych, aby przygotowali treść rezolucji.

Ad. 5**Pani A. Czarnecka - Sekretarz sesji RM w dniu 30 grudnia 2004r.**

Stwierdziła, iż protokół Nr XIII/04 odzwierciedla przebieg sesji i nie wniesiono do niego żadnych uwag, w związku z tym wnioskuje o jego przyjęcie.

Głosowanie:

22 głosy „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że Protokół Nr XIII/04 został przyjęty jednomyślnie. Następnie ogłosił 15 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Ad. 6**Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Przedstawił informację Prezydenta Miasta z prac między sesjami oraz sprawozdanie ze sprzedaży i nabycia nieruchomości w miesiącu styczniu. W/w informacje w załączeniu.

Cyt. „Otóż tak jak zapowiedziałem wcześniej co do informacji na temat Klubu to chciałbym taką informację Państwu przedstawić, o ile Pan Przewodniczący wyrazi taką zgodę. Otóż zacznę może od informacji dla Wysokiej Rady dotyczącej dotacji dla Klubów Sportowych udzieloną z budżetu Gminy w latach 2002- 2004. Rozpocznę od roku 2002 - SKS STAR - 55.900 zł na organizację zawodów, turniejów, zakupu sprzętu sportowego, klub sportowy „Świt” - 14 tys. Klub Sportowy Autonomiczna Sekcja Piłki Nożnej Juventa Perfopol - 12 tys. zł. Towarzystwo wspierania Rozwoju Starachowic „Partner”- 6 tys., Klub Sportowy „Dragon”- 600 zł, KKS Juventa Marbo - 13 tys., Miejski Szkolny Związek Sportowy - 13.500 zł., UKS Tęcza - 500 zł, Automobil Klub Kielecki oddział w Starachowicach - 1 tys. zł, Kalmar - 8 tys., UKS Gracz - 6 tys., SKT „Panda” - 1 tys., Komenda Hufca - 1 tys., Niepełnosprawni Plus - 4 tys., Spółdzielnia Mieszkaniowa - Spółdzielczy Dom Kultury - 1.500zł. Łączna kwota dotacji 138 tys. zł dodatkowo Gminny Program Rozwiązywania Problemów Alkoholowych środki na płace dla szkoleniowców prowadzących zajęcia z młodzieżą w klubach kwota w 2002 roku to jest 177.900 zł z tego SKS „STAR” otrzymał 35 tys., Juventa Marbo - 17 tys., MSZS - 3 tys., Juventa Perfopol - 17 tys., Dragon - 5 tys., Partner - 17 tys., Kalmar - 14 tys., Gracz - 9.900zł. Dodatkowo ze środków na promocję

„STAR” otrzymał kwotę - 10.800zł na statutową działalność promocyjną, Klub Sportowy Juventa Marbo - 700zł. W 2002 roku na działalność klubów sportowych i stowarzyszeń przeznaczono ogółem kwotę 329. 400 zł z czego na SKS „STAR” zostało przeznaczone 101.700 zł. Rok 2003 - SKS „STAR” otrzymał kwotę 20.270 zł to jest organizacja zawodów, turniejów, zakup sprzętu, opłatę sędziów, Juventa Autonomiczne Sekcje Piłki Nożnej - 9.231 zł, Miejski Szkolny Związek Sportowy - 7.663 zł, KKS Juventa Marbo - 8.375 zł, UKS Gracz - 7.735 zł, KS Kalmar - 5.367 zł, Partner - 3.997 zł, Świt - 6.130 zł, Spółdzielczy Dom Kultury - 413 zł, PTTK - 413 zł, Automobil Klub Kielecki - 1 tys., Stowarzyszenie Niepełnosprawni Plus - 1 tys., Komenda Hufca - 1 tys., Dragon - 350 zł, Panda - 600 zł, UKS Gracz - 200 zł, Łączna kwota dotacji to 73.557 zł. Dodatkowo GPRPA kwota 102.500zł, z tego SKS „STAR”- 25 tys. zł, Juventa Marbo - 13 tys., Juventa Perfopol - 14 tys., MSZS - 25 tys., Partner - 5 tys., Kalmar - 8.500 zł, Gracz - 6 tys., Świt - 6 tys. Dodatkowo promocja miasta- 15 tys. zł. - te pieniądze przeznaczone były na organizację IX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Jak wiemy u nas trzy dyscypliny boks, koszykówka dziewcząt i brydż sportowy- udział w tym przedsięwzięciu ze strony klubów to UKS Gracz, STAR, hotel „Senator” gdzie rozgrywał się brydż sportowy. W 2003 roku na działalność klubów sportowych i stowarzyszeń przeznaczono kwotę 191,057 zł z czego na Star łącznie z organizacją finansów w boksie 53.270 zł.

2004 rok- Gminny Program Rozwiązywania Problemów Alkoholowych kwota 132.400 zł - Star z tego otrzymał 24.300 zł, MSZS 32.500 zł., KS Juventa Marbo - 16.100 zł, KS ASPN Juventa Perfopol - 29 tys., Partner - 7 tys., Kalmar- 10.200 zł, Gracz 12.300 zł, Dynamik - 1 tys. Promocja miasta kwota 13.700 zł. - STAR - 5 tys., Juventa Perfopol - 5.500 zł, Juventa Marbo - 1.600 zł, Świt - 1.600 zł. W 2004 roku Kluby Sportowe otrzymały z budżetu gminy kwotę 146.100 zł z tego STAR otrzymał 29.300 zł. Ogółem w latach 2002-2004 na działalność klubów sportowych, stowarzyszeń wyasygnowano z budżetu miasta kwotę 666.577zł z czego STAR otrzymał kwotę 184.270 zł. Dodatkowo w minionym okresie kluby, stowarzyszenia korzystały nieodpłatnie w ustalonym wzajemnie czasie z obiektów tak przy ul. Szkolnej, z Miejskiej Hali Sportowej i basenu. Tu oczywiście moglibyśmy to wyliczyć, licząc po kosztach po jakich wynajmowane są te obiekty innym instytucjom czy firmom, też ta kwota jest dość znaczna ale myślę, że takie liczenie już w tym momencie nie ma bardzo sensu choć oczywiście możemy je przygotować. Ale chciałbym Państwa poinformować, że myślę, że nasza gmina jako jedna z nielicznych stosuje również taką formę pomocy dla klubów i stowarzyszeń. W dawnych czasach chociażby obiekt przy ul. Szkolnej był w całości utrzymywany i opłacony przez KS „STAR” następnie zostało to przejęte do miasta. Dziś tylko STAR, jak i w pewnym zakresie również Juventa teraz już ten zakres jest coraz większy, w momencie gdy tylko STAR dysponował obiektem to był pewien konflikt. W momencie, gdy zarządza tymi obiektami MCRiW jakby ten problem zniknął. W zasadzie mecze rozgrywają się na głównej płycie, drużyny seniorów i drużyny juniorów starszych bodajże dwie grupy Juventy. W KS „STAR” powstała taka sytuacja, że z tego co mnie jest wiadomo w ostatnim roku nie ma tam drużyny juniorów i juniorów młodszych, szkoli się jakieś tam grupy młodsze jeszcze - trampkarzy, czy młodych dopiero naborowych. Tych dwóch drużyn nie ma więc tak jakby bezpośrednio zaplecze drużyny seniorów nie istnieje, jedna z tych drużyn przeszła w całości do Juventy Perfopol, natomiast drużyna juniorów starszych została rozwiązana. Chciałbym poinformować Szanowni Państwo również o pewnej historii. Oczywiście STAR to jeden z zasłużonych klubów sportowych, dziś porównywanie się niektórych chociażby do Ostrowca jest taką podróżą na skróty. Bo Ja dobrze pamiętam jak następowały w Polsce zmiany ustrojowe i w Ostrowcu do 2000 roku utrzymano sport przy największym zakładzie, głównym sponsorem tj. przy Hucie Ostrowiec. Do 2000 roku zawodnicy byli zatrudnieni na etatach w hucie, to obciążało klub i to stwarzało również możliwości rozwoju podobne jak w

Starachowicach funkcjonowały w latach 70-tych, gdzie ta historia była dokładnie taka sama. Natomiast co wtedy zrobiono w Starachowicach, pierwsze decyzje jakie podjęto wtedy, osoby decydujące, nie wiem związki zawodowe, które miały bardzo silną pozycję, ówczesna Rada Pracownicza to było odcięcie od zakładu klubu sportowego „STAR”, to uczyniono. To spowodowało, że natychmiast wszyscy zawodnicy dostali taką propozycję: albo Panowie gracze w piłkę i w tedy nie jesteście opłacani przez firmę macierzystą albo idziecie po prostu do pracy, i od tego czasu zaczęły się pewne kłopoty. Oczywiście w między czasie były i sukcesy, sukces naszych koszykarek, awans do ligi, których w konsekwencji przeniósł się też potem na duże kłopoty finansowe, bo były również wtedy zaległości wobec zawodniczek, które nie do końca grały o tą zupę o której mówił Pan Radny Stanisław Sałata. Jak dobrze pamiętam były to spore pieniądze na ówczesne czasy, te pieniądze tam wtedy w milionach obowiązywały, ale były spore zobowiązania. Wiem, że była taka pewna operacja, gdzie STAR otrzymał spory przyływ pieniędzy za sprzedaż jednego swojego zawodnika. Te pieniądze bodajże w 4/5 zostały przejęte, zgodnie z prawem oczywiście na rzecz zobowiązań jakie były wobec koszykarek wówczas STAR-u. Ja myślę, że mówiąc o tak zadłużonym klubie nie możemy wrócić do krzyku dwóch tygodni, nie możemy oceniać chociażby zachowania się jednej z organizacji związkowych, która się nagle pojawia, nie było jej przez 79 lat przy tym klubie w żadnych okolicznościach ani sukcesach, ani w porażkach, a dziś w roku wyborczym się nagle pojawia i próbuje urosnąć do roli uzdrowiciela. Ja zapraszam, nie widziałem na zebraniu, fotel prezesa z tego co wiem STAR-u jest do objęcia. Tylko, że musimy sobie to wszystko powiedzieć prawdę a nie ciągle pokazywanie, że ktoś jest winny tylko nie Ja. To jest chyba czas żebyśmy mówili o wszystkim po imieniu bo tak, to dochodzimy do pewnych absurdów. I kontynuując jak gdyby historyczną sprawę STAR-a to było główną przyczyną. I paradoks pewien, właśnie sukcesy tak koszykarek jak później piłkarzy to jest wejście do trzeciej ligi i pokazały się, że to były te zdarzenia, które pociągnęły STAR na minus. Wtedy jeszcze przy koszykarkach to STAR dysponował sklepem fabrycznym, jeszcze części stara były produkowane, była szansa na jakąś tam kontynuację działalności. Natomiast ostatni sukces piłkarzy doprowadził do takiego rozwiązania, że podjęto ileś tam decyzji przez ówczesne kierownictwo klubu, które nie miało pokrycia finansowego, to doprowadziło, że w 2002 roku właśnie w tej sali, też w styczniu odbywało się spotkanie na którym ówczesne kierownictwo klubu proponowało likwidację tego klubu. Wtedy podjęliśmy się próby ratowania klubu jeszcze wydawało się, że ówczesne przepisy pozwalały na trochę inne rozwiązania. Była słynna ustawa o restrukturyzacji zobowiązań wobec no publiczno - prawnych to jest ZUS-u, Urzędu Skarbowego, takie kroki zarząd klubu uczynił. Nie mniej jednak też potrzeba było na to wpłacić opłatę restrukturyzacyjną w wysokości bodajże 10%. W ZUS- ie nie wszystkie zobowiązania podlegały restrukturyzacji, bo fundusz pracy nie, tak że to wszystko powodowało, że ten proces się wtedy nie powiódł. Koszty natomiast pozostałe z trzeciej ligi, bo mam wiedzę z jakiego okresu są te koszty szczególnie nie płaconych zobowiązań do ZUS-u i do Urzędu Skarbowego, to są dość znaczne. Ja na ten temat nie będę się wypowiadał bo nie mam tu żadnych dokumentów, ale są to znaczne pieniądze jak na funkcjonowanie tego typu stowarzyszenia rządu- 400tys.zł na moją wiedzę. Wszystkie zebrania, które się odbywały wcześniej, udział 15,12 osób, to zebranie tak nagłośnione, poprzedzone wielką manifestacją kibiców, którzy jak gdyby nie patrzą w sposób taki prawny, oni po prostu oczekują, że to wszystko będzie dalej funkcjonować, że STAR będzie rozgrywał swoje mecze, trudno im się dziwić. Była próba w moim przekonaniu jak gdyby przekierowania tego wszystkiego na Prezydenta Miasta, w ogóle na władze. Otóż nie jest tak, że władze miejskie, samorządowe przejmą kierownictwo, w którymkolwiek stowarzyszeniu, bo no Szanowni Państwo tych stowarzyszeń mamy na terenie miasta kilka, bo jest to oferta dla naszych młodych mieszkańców, dla tych starszych również, tylko że te stowarzyszenia muszą działać bo

powstawały jakby z woli swoich członków, wybierały swoje gremia statutowe tj. zarządy, komisje rewizyjne i tak samo musi być w STAR-ze. Ja się nigdy nie odżegnywałem, bo od wielu lat pracowałem społecznie w tym klubie, byłem kierownikiem sekcji. Był taki moment, że byłem również Prezesem tego klubu, i był taki moment i też publicznie Państwu powiem, gdzie jeden z działaczy, który zasiadał potem w zarządzie poprosił mnie o rezygnację, bo się źle kojarzyłem politycznie, podobno byłem przeszkodą, żeby sponsorzy dawali pieniądze. Ja dla dobra tego klubu to uczyniłem wtedy i nie uczestniczyłem w tych fetach gdy weszliśmy do trzeciej ligi, gdy odbywały się bankiety po tym słynnym pucharze, nie, Ja uczestniczyłem w tych zdarzeniach jako zwykły mieszkaniec miasta wraz ze swoją rodziną, bo na wielu meczach, żeby nie powiedzieć na 90% byłem i uczestniczyłem. I nie mogę przyjąć oskarżeń osób które pojawiły się raz przy okazji protestów kibiców, żeby to było coś dla mnie miarodajnego. Pani Radna wspomniała tu o wypowiedzi jednego z dziennikarzy, który dla mnie szuka ciągle sensacji, bo ten tekst jest nieobiektywny, który ukazał się w Gazecie Wyborczej. Siła mediów jest dziś tak wielka z pojęcia, że to jest czwarta władza są opinie w Polsce już takie, że to jest jednak pierwsza potem długo, długo nic i pozostałe instytucje. Tak, że tak się to odbywa, że ten Pan rozmawiał z Panem Prezydentem Klepaczem, otrzymał również informację co do kosztów utrzymania obiektów sportowych, bo te koszty w zasadzie to cały budżet Miejskiego Centrum Rekreacji i Wypoczynku, to utrzymanie basenu, to utrzymanie miejskiej hali, stadionu, wszystkich obiektów związanych ze stadionem, kąpielisk w sezonie letnim i ostatnio jeszcze muszli na Szlakowisku. Wszystko to budżet MCRiW. Natomiast takie gry pod publiczność z pomieszaniem pewnej polityki przez tego autora moim zdaniem jest takim trochę nadużyciem rzetelności dziennikarskiej, ale trudno mnie oceniać, każdy ma prawo w tym kraju do własnych opinii, podobno choć Ja bliższy byłbym na przykład stanowiska, które ukazało się w jednym z naszych lokalnych tygodników, gdzie też osoba myślę znająca temat napisała w sposób w moim przekonaniu obiektywną również informację na temat całej sytuacji związanej ze STAR-em. W tym ostatnim spotkaniu 26 stycznia podczas Walnego Zebrania uczestniczyli przedstawiciele Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej z Prezesem z Panem Malinowskim. Pan Prezes również wyraził swoje stanowisko co do takiej formy prowadzenia prac i Szanowni Państwo na dziś piłkarze grający w klubie oczekują gratyfikacji za to, to jest różnie 400, 500, 600zł, no my przecież jako władze samorządowe nie możemy im tych pieniędzy zapewnić. Ja myślę, że my na grupy młodzieżowe w STAR-ze kierowaliśmy sporo pieniędzy. Ja osobiście mógłbym tu wymieniać firmy, które w minionym okresie roku, półtora pomagały klubowi i to nie były całkiem małe pieniądze, i ze zdziwieniem potem czytam, że to są pseudo biznesmeni. Więc Szanowni Państwo, który z tych prezesów, właścicieli firm sięgnie do portfela i wyjmie pieniądze po raz drugi, w jakiś sposób mu chyba ubliżono mówiąc, że on jest pseudo biznesmenem, który wyjmie pieniądze, gdy zorientuje się że wymieniona jest publicznie firma jako wielki sponsor, która od listopada trzy razy wpłaciła po 200 zł, a nie jest wymieniona firma, która w ubiegłym roku wpłaciła 10, 12, 15 tys. zł. Wątpię czy któryś to robi. I czy Ja mam to prostować w imieniu zarządu tego klubu? To jest ich obowiązek i powinność, że powinni tych wszystkich po przeproszać, którzy w moim przekonaniu nie słusznie zostali skrzywdzeni mieniem pseudo biznesmenów, a po drugie to co powiedziałem wcześniej. Brałem udział o ile mi czas pozwalał bodajże w dwu czy w trzech spotkaniach na których dyskutowaliśmy tu wspólnie z Panem Prezesem K. Zubą, byli przedstawiciele również przedsiębiorców i dyskutowaliśmy co jest możliwe do zrobienia. Otóż jest możliwość taka, w świetle polskiego prawa, bo STAR jest stowarzyszeniem zarejestrowanym w Starostwie Powiatowym w Starachowicach i można wyłączyć jedną sekcję tj. sekcję piłki nożnej, podpisać porozumienie z innym klubem zarejestrowanym w Świętokrzyskim Związku Piłki Nożnej, może to być Juventa, może to być nie wiem Kamienna Brody, Granat Skarżysko, przygarnie tą sekcję tylko jeden warunek, że odchodząc ze STAR-a musi ze sobą zabrać zobowiązanie

wobec pracowników i związku, bo wobec związku to jest około 10 tys. zł, jak tam ostatnio Pan Wiceprezes Nowak informował opinię publiczną, natomiast wobec zawodników, Ja na dzień dzisiejszy nie wiem, podobno jest to 80 tys. i rozmowa ta prowadzona tu z Juventą akurat, zmierzała do tego, że STAR dokona takiego rozeznania, czy jest możliwość porozumienia się z zawodnikami jeszcze z czasów właściwie trzeciej ligi, żeby oni byli gotowi spisać porozumienia i żeby zejść z tej kwoty możliwie do najniższej, tam były sugestie, że no może by się zgodzili jakby to było 30 tys. zł, spłacić umowę wtedy by oni zrezygnowali z tych pozostałych zobowiązań. Ale na tej rozmowie się to tylko skończyło bo zarząd klubu STAR czy przedstawiciele klubu, bo nie był to cały zarząd nie pojawili się z taką informacją, to samo, taka sama rozmowa odbyła się wobec obecności tu Prezesa Malinowskiego 26 stycznia podczas tego walnego spotkania członków klubu i nie wiem czy na dzień dzisiejszy klub sportowy STAR ma gotową taką informację. Pan Prezes Malinowski deklarował współpracę, Ja myślę też jestem gotowy do takich rozmów, ale to musi przyjąć zarząd klubu sportowego STAR, przedstawić konkretną dokumentację jakie to są zobowiązania i przedstawić informację czy podjął z kimkolwiek rozmowy. No przecież Szanowni Państwo nie będę tego robił w imieniu klubu STAR, bo po pierwsze nie mam do tego żadnej legitymacji, po drugie byłoby to jak gdyby wejście w inne kompetencje. Tak, że tak wygląda myślę sprawa na dzień dzisiejszy. Wiem, że takie spotkanie było deklarowane, jakby druga część tego Walnego Spotkania Klubu STAR, czy też nowe w momencie, gdy będą przygotowane wszystkie dokumenty w tym informacja Komisji Rewizyjnej mówiąca już tak konkretnie o wszystkich zobowiązaniach klubu i wtedy mam nadzieję, że przy większej frekwencji już ostatnie spotkanie, bo na 84 było tylko 26 obecnych, zostanie podjęta wiążąca decyzja. Ale to musi przede wszystkim pewną pracę wykonać zarząd klubu sportowego STAR. Myślę, że tu ze strony Juventy też nie było jak gdyby takiego ostatecznego powiedzenia, że nie ma szansy na porozumienie, myślę, że przedsiębiorcy również, gdyby się pojawiła ta szansa utrzymania nawet tej klasy rozgrywek tj. klasy okręgowej za te 30 tys., bo gdyby tyle należało spłacić tym zawodnikom to też byłaby sprawa chyba do rozmów, bo w innym przypadku, to musi ulec likwidacji i zgłoszenia do rozgrywek do najniższej klasy w naszym przypadku jest to klasa A. Ale granie roku w klasie A następnego w okręgowej no to też są spore koszty, wyjazdy tak, że myślę, że tu takie rozwiązanie ale powtarzam jeszcze raz, że muszą być te wszystkie ruchy wykonane przez kierownictwo klubu i myślę, że wtedy gdyby była taka propozycja to Wysoka Rada myślę też nie stawałaby z boku tylko by ewentualnie była gotowa do jakiegoś wsparcia tego zasłużonego dla miasta klubu. Z resztą poprzednie lata pokazują, jak przedstawiłem tu informację, że klub sportowy STAR był dość dobrze traktowany. Zawsze spotykaliśmy się z pretensjami innych klubów, stowarzyszeń, które jak się dziś okazało prowadzą rzetelną pracę, na tej sesji nawet z Panią Radną Żłobeką kilkakrotnie prowadziliśmy jak gdyby polemikę zajmowała wtedy inne stanowisko niż Ja, no dziś w niektórych punktach muszę przyznać, że miała rację, w niektórych z kolei miałem Ja rację. Chociażby co do koszykówki, tak na marginesie. Tak, że tyle na temat tego spotkania klubu sportowego STAR, informacji o klubie sportowym STAR.”

Ad. 6a

Pan G. Walendzik

Zwrócił się z pytaniem jakie wnioski wynikają ze spotkań Prezydenta Miasta z Komendantem Policji w różnych zakładach, czy firmach w zakresie bezpieczeństwa? Cyt. „Druga rzecz spotkanie z Radnymi z Gminy Mirzec w sprawie funkcjonowania MZK. Ja rozumiem, że Pan Prezydent im jasno powiedział jakie jest nasze stanowisko dotyczące funkcjonowania MZK. Chciałem powiedzieć, nie wiem na ile jest sprawa aktualna, ale wiem, że Gmina Kunów, był taki okres to chyba było na przełomie tamtego roku, podpisywała jakąś umowę z Ostrowcem w sprawie dofinansowania, także precedensy są i można to wskazać.”

Pani L. Żłobecka

Cyt. „Cieszę się, że Pana wypowiedź na ten temat była dłuższa, czyli jednak jakaś wiedza w gminie naszej na temat tej sytuacji klubu STAR jest i ona została przedstawiona rzetelnie. Zresztą my sobie zdawaliśmy z tego sprawę, że finansowanie sportu młodzieżowego jest dość znaczne, być może ono jest jakoś tak usytuowane, że no nie jest to do końca korzystnie i to być może będzie jakimś tematem jeszcze następnych rozważań. Widzę, że Pan Radny Zuba zbiera się chyba do takiego wniosku, czy propozycji i to bardzo dobrze. Ja to też popieram. Cieszę się z tej wypowiedzi także dlatego, że Pan Prezydent powiedział mi w zasadzie nigdy się co do sportu nie spieraliśmy. Uważam, że to też teraz nie jest spór bo Ci ludzie, którzy kiedyś się sportem parali to te problemy autentycznie rozumieją i wiedzą jak te rzeczy są trudne i generalnie tylko należałoby no nie wiem, oczekiwać być może na jakieś wnioski w tej kwestii, bo wyciągnięto z życia, bo jak się okazuje no jeżeli nie ma partnera na dzisiaj, nie było go rok temu, jak widać, bo to widać, że sprawozdań finansowych, z tego co się dzieje, nie było być może już dwa lata temu, no to chyba wniosek się nasuwa dokładnie sam a przecież w ciągu wypowiedzi Pana Prezydenta padła. Dokładnie jakby ją przeanalizować to padł dokładny scenariusz, który należało by tylko zrealizować i to jest dziwne, że jeżeli nie chce jej nikt no to trudno, przecież nie można pewnych rzeczy robić na siłę. A moje pytanie generalnie dotyczy ostatniej części wypowiedzi, czyli tego prawa użytkowania wieczystego Invest STARA- on jest za długi jak rozumiem, tak rozumiem podatkowe za jakiej wysokości długi podatkowe? Czy są jakieś plany związane z tymi działkami, które nabywamy, czy one są tylko nabywane po prostu za zobowiązania.”

Pan S. Kwiecień- Prezydent Miasta

Cyt. „Bodajże te mosty ostatnie to było 15.600 zł., natomiast wcześniej to była kwota 560 tys. zł. dotyczyło to całego kompleksu, połowy magazynu centralnego i części przyległej działki. Połowę zrealizowaliśmy wcześniej z uwagi na to, że to nie było obciążone hipoteką, a ta działka o powierzchni 4 tys. była hipoteka obciążająca nieregulowane zobowiązania.”

Pan K. Zuba

Cyt. „Ja mam pytanie, które też w nawiązaniu jeszcze do spraw STAR-u, w zasadzie to Ja znam odpowiedź na to pytanie, nie mniej jednak warto by było, żeby wszyscy tutaj usłyszeli jedną rzecz, otóż no czas składania wniosków na dotacje z Urzędu Miasta niebawem się kończy i wymogi ustawy o stowarzyszeniach działających, pożytku publicznego i wolontariacie obowiązuje wszystkich i teraz z tego co słyszymy zadłużenie STAR-a w stosunku do Urzędu Skarbowego, czy ZUS-u uniemożliwia mu otrzymanie jakichkolwiek pieniędzy z miasta. Czy Pan to potwierdza? Bo musimy mieć świadomość, bo w tej chwili ta młodzież, z Urzędu Miasta do STAR-u nie pójdzie nawet 1zł. I to jest niejako jeszcze jeden gwóźdź do trumny.”

Pan S. Kwiecień- Prezydent Miasta

Cyt. „Tak Ja potwierdzam to co mówił Pan Radny Zuba. W ogóle rozszerzając sprawę szansy skorzystania z tych pieniędzy, to STAR jakby od początku nie przejawiał tu zainteresowania, organizowane było szkolenie przez Gminną Komisję Klub Sportowy STAR jako chyba jedyny klub, stowarzyszenie w mieście nie wzięło udziału, choć zaproszenie stosowne zostało przesłane. Druga sprawa to jest regulowanie tych zobowiązań, o których tu Pan Radny mówił, jak wynika z informacji jaka była dla mnie dostępna na dzień 25 stycznia, no to STAR ma zobowiązania, te o których powiedziałem i to go wyklucza z próby w ogóle złożenia nawet wniosku. Nie ważne czy to będzie kwota nie wiem 18,180 czy milionów złotych to z przyczyn formalno prawnych STAR tych pieniędzy nie mógłby uzyskać tak, że to

jest jak gdyby pomijane przez działaczy tego klubu i przechodzą do porządku, że no miasto powinno dać. Takiej możliwości już dziś nie ma, ustawa o wolontariacie i pożytku publicznym pewne rzeczy reguluje, stąd będzie to niestety smutna prawda dla tego klubu. Natomiast sprawa Pani L. Żłobekkiej oczywiście co do tej drugiej działki, pewna część tej działki jest w obrębie klubu sportowego ŚWIT. Klub sportowy ŚWIT przygotowuje stosowną dokumentację, nie było to prawnie uregulowane, druga część działki może w przyszłości stanowić element komunikacyjny, jest to od tzw. dawnego składowiska węgla aż prawie do strzelnicy. Jest to element taki, który być może w przyszłości będziemy w stanie jako miasto wykorzystać, nie wiem może to być koncepcja drogowa ścieżki rowerowej, w tym momencie no trzymanie tego w takim trochę dziwnym położeniu, że my naliczamy podatek, Invest Star nie ma pieniędzy bo w zasadzie tam funkcjonuje tylko likwidator, tego podatku nie płaci, jest to taka trochę sztuczna rozgrywka, no ale niestety takie jest prawo. Natomiast co do działki drugiej części magazynu centralnego to podobną operację wykonaliśmy w stosunku do pierwszej części, ona już przynosi jakieś rozwiązanie, nawet takie dotyczące zatrudnienia, firma Gerda już uruchomiła tam pewien element produkcji, są opcje takie, że to zwiększyć może jeszcze szanse na zatrudnienie, na ściągnięcie tej produkcji z Warszawy. Natomiast drugą część próbujemy również sprzedać. Aktualnie dzierżawi tę część spółka Cersanit, przeznaczają ją na swój magazyn. Z tego rocznie uzyskujemy tam dochód rzędu 80 tys. zł to chociażby z tego powodu jest to już istotne, bo jakiś pieniądz wpływa. Natomiast w dalszym ciągu chcemy ten teren sprzedać, między innymi stąd rozmowy ze Specjalną Strefą Ekonomiczną. Zarząd SSE zastanawia się czy nie skorzystać tu z prawa pierwokupu, o tych spotkaniach tu też Państwa informowałem, ogłaszaliśmy to już trzykrotnie bodajże do przetargu, nie mniej jednak oferowana kwota na razie przez firmę Cersanit jest w naszym przekonaniu nie zadawalająca i stąd nie dokonaliśmy sprzedaży. Nie mniej jednak pojawiają się również tu takie informacje, szczególnie od SSE, że jest zainteresowanie tym obiektem. A tak przy okazji to pragnę Państwa poinformować, że drugi obiekt, który długo nie mógł znaleźć nabywcy, to jest tak zwana „Gubałówka” to jest ta część fabryki na przeciwko Star Famu znalazła bodajże 2 tygodnie temu nabywcę, który oferuje dość sporą liczbę miejsc pracy jeszcze do końca bieżącego roku. Stąd to spotkanie z likwidatorem na temat uregulowania zobowiązań jakie jeszcze ta spółka ma wobec naszego miasta. Natomiast pytanie Pana Radnego Walendzika oczywiście w sprawie MZK to stanowisko może być jedno, Prezydent Miasta nie jest tu partnerem. MZK jest spółką prawa handlowego, przedstawił jasno swoje stanowisko czego oczekuje, zresztą w moim przekonaniu nie chodzi tam o wielkie pieniądze jest to 1 tys. - 2 tys. zł, tak Prezes kalkulował. Na początek być może chodziłoby tu bardziej o jakiś gest niż o jakieś tam analityczne wyliczenie. Pan Radny ma rację w sensie tym, że chociażby Ja niestety tu Ostrowcem nie mogę się posłużyć jako przykładem, ale Kielcami, gdzie wszystkie ościennie gminy wokół Kielc wpłacają ponad 2 mln zł na rzecz kieleckiego przewoźnika w ten sposób problem komunikacji jest tam uregulowany. U nas niestety sąsiedzi nasi korzystają z pewnego dobrodziejstwa, przywileju na razie nic do tego ze swoich budżetów nie dopłacając. MZK - wykupujemy swoje przywileje, udziały z budżetu naszego miasta. Prezes MZK prowadzi taką korespondencję, również w tym roku odbyła się w ten sam sposób, przesłał stosowne informacje, wiem, że zamierza zaprosić szefów samorządów ościennych gmin na takie spotkanie, gdzie po raz kolejny będzie przedstawiał propozycję rozwiązania tego problemu. Natomiast wnioski w sprawie bezpieczeństwa - myślę, że tak od razu Panie Radny to będzie trudno o wnioski, na razie próbujemy zaszczerpić pewien element współpracy, co do wniosków być może potrzeba jest tu trochę czasu. Wniosek generalny że jest wola takiej współpracy szefostwa, kierownictwa tej firmy i na dzień dzisiejszy myślę, że to jest jakby jedyny taki wniosek. Natomiast co do wniosków takich konkretnych, rozumiem o takie Panu

chodzi, no musimy chyba dać sobie czasu. Wtedy będziemy mogli ewentualnie dokonać oceny, czy to coś zmieniło, czy coś przyniosło.”

Pan S. Sałata

Odnosnie współpracy między firmą MZK a Gminą Mirzec - stwierdził, iż jego zdaniem problem ten powinien spoczywać na Staroście Starachowickim, gdyż jest on przełożonym wójtów i burmistrzów. Dodał, iż to on powinien zorganizować spotkanie prezesa MZK z wójtami ościennych Gmin.

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Wyjaśnił, iż nie ma podległości pomiędzy grupami samorządowymi. Kwestia współpracy, korzystania z pewnych możliwości jest decyzją poszczególnych wójtów czy Rad Gmin.

Ad. 7.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Przedstawił informacje z działalności Rady Miejskiej podjętych w II półroczu 2004 roku. W/w informacje w załączeniu.

Ad. 8.

Pan A. Gach - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Przedstawił informacje na temat realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w II półroczu 2004 roku. W/w informacja stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 9a.

Pani E. Wiercińska - Przewodnicząca Komisji Finansów i Budżetu

Przedstawiła sprawozdanie z pracy komisji w II półroczu 2004 roku oraz plan pracy na I półroczu 2005 roku.

W/w informacje stanowią załącznik do protokołu.

Ad. 9b.

Pan J. Perchel - Przewodniczący Komisji Gospodarczej

Przedstawił sprawozdanie z pracy komisji w II półroczu 2004 roku oraz plan pracy na I półroczu 2005 roku.

W/w informacje stanowią załącznik do protokołu.

Ad. 9c.

Pan A. Krukowicz - Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Zdrowia i Sportu

Przedstawił sprawozdanie z pracy komisji w II półroczu 2004 roku oraz plan pracy na I półroczu 2005 roku.

W/w informacje stanowią załącznik do protokołu.

Pan G. Walendzik

Powiedział, że ma jedną uwagę do Komisji Edukacji, Kultury, Zdrowia i Sportu jeżeli chce mieć wpływ na organizację roku szkolnego 2005/2006. Cyt. „Taki temat jest postawiony w czerwcu, a arkusze kalkulacyjne są podpisywane do końca maja, więc to już jest post factum. Chyba, że chcecie Państwo usłyszeć tą informację, co Wydział Edukacji zrobił i nie

chce mieć na to wpływu, albo chcecie mieć na to wpływ i w związku z tym to powinno być przed zatwierdzeniem arkuszy kalkulacyjnych.”

Pan A. Krukowicz

Wyjaśnił, że sugestia Wydziału Edukacji była taka, żeby zająć się wspomnianym tematem w miesiącu maju. Przyznał rację Panu Radnemu G. Walendzikowi i poinformował, że temat ten będzie omawiany w miesiącu maju.

Ad. 9d

Pan A. Gach - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej RM

Przedstawił sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za II półrocze 2004r.
W/w sprawozdanie w załączeniu.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Ogłosił 15 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Ad. 10

Pan A. Markowski - Przewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej RM

Przedstawił informację Komisji Inwentaryzacyjnej o przebiegu inwentaryzacji mienia komunalnego przez Gminę Starachowice na dzień 31. 12. 2004r.
W/w informacja w załączeniu.

Ad. 11

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Poprosił o składanie interpelacji.
Interpelacje na piśmie złożyli:

- Pani H. Prokop
- Pan K. Różycki
- Pan G. Walendzik

W/w interpelacje w załączeniu.

Wnioski na piśmie złożyli:

- Pani A. Czarnecka
- Pan A. Markowski
- Pan K. Zuba

Ad. 12.1

Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany w budżecie miasta Starachowice na 2005rok.

Poinformowała, że w/w projekt uchwały był prezentowany na wszystkich komisjach RM, gdzie uzyskał akceptację.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Otworzył dyskusję.

Pan G. Walendzik

Powiedział, iż na komisji wspominał, że Rada przyjęła budżet zadaniowy. Cyt. „W Państwa poprawkach do budżetu jest wskazanie na poszczególne paragrafy w rozdziałach. My rozbicia na paragrafy już nie posiadamy. Mamy tylko rozdziały w poszczególnych działach wydatkowych. W związku z tym, ja się oczywiście pytałem, jak to może być, ale prosiłem o potwierdzenie. Pierwsza rzecz to, czy my dokonując tych wszystkich zmian w budżecie, to dotyczy wszystkich uchwał jak gdyby, czy jednocześnie Państwo nanosicie tutaj zmiany w tym budżecie zadaniowym.”

Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta

Wyjaśniła, że z każdego wydziału są wnioski odnośnie zmiany w budżecie i oprócz zmian w układzie tradycyjnym, są wnioskowane odpowiednie zmiany w zadaniach.

Pan G. Walendzik

Poprosił, żeby przy kolejnych zmianach budżetu radni mieli wgląd, jak zmieniają się zadania. Ponadto zapytał, jakich zadań dotyczą zmiany, o których mowa w omawianej uchwale?

Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta

Wyjaśniła, że zmiany w uchwale dotyczą zmian Wydziału Gospodarki Komunalnej tj. zadanie nr 3 „Oczyszczanie miasta” i zadanie nr 5 „Utrzymanie i konserwacja zieleni miejskiej.”

Pan G. Walendzik

Cyt. „Tam jest podany paragraf. Z którego z tych zadań, które są wymienione numeratywnie, to dotyczy?” Zapytał, z których zadań są przenoszone pieniądze na wynagrodzenia?

Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta

Wyjaśniła, że prawdopodobnie tutaj chodzi o utrzymanie czystości na drogach.

Pan G. Walendzik

Cyt. „Czy jest prawdą, w takim razie, że to dotyczy letniego utrzymania dróg, chodników i ciągów pieszych, w pierwszym przypadku i w drugim przypadku to dotyczy - prace pielęgnacyjne - porządkowe wykonywane na terenach zieleni miejskiej?”

Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta

Odpowiedziała, że tak.

Pan G. Walendzik

Poprosił w związku z tym, aby Pan Prezydent ustosunkował się do kwestii, która była podnoszona już na posiedzeniu Komisji Gospodarczej. Zauważył, iż w uzasadnieniu do tej uchwały jest napisane, cyt. „Dzięki temu liczba zatrudnionych w ten sposób będzie o 50% większa przy zaangażowaniu takich samych środków z budżetu miasta. Proporcja ta wynosi 33 osoby średniomiesięcznie przez okres 8 miesięcy w przypadku zatrudnienia przez Urząd i 21 osób przy zatrudnieniu bez refundacji przez „Kom PUR”. Dodał, iż rozumie, że powinien być zwiększony zakres tego zadania, ponieważ będzie pracował o 1/3 ludzi więcej. Cyt. „Ponieważ jest to, tak bym powiedział, podejście socjalne, bo moglibyśmy te pieniądze wydatkować na funkcjonowanie samodzielnych podmiotów gospodarczych, ja również na komisji to mówiłem

i to będzie dla Pana Prezydenta jak gdyby prostsze, jeżeli zostanie, bo wiem że będzie dużo chętnych, bo co roku jest mnóstwo chętnych, którzy się zgłaszają na tego typu miejsca pracy, o ustalenie jak gdyby pewnych kryteriów zatrudnienia.” Stwierdził, że zatrudnienie powinni znaleźć rzeczywiście najbardziej potrzebujący.

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Wyjaśnił, iż w uzasadnieniu jest napisane, że okres refundacji to jest 5 miesięcy, natomiast potem jest zatrudnienie przez gminę, więc koszty są tu niezbędne. Cyt. „Gdybyśmy zachowali poziom osób zatrudnionych, tak jak Pan Radny sugerował, to po pierwsze w KompUR-ze nie moglibyśmy skorzystać z tej dotacji, ale do tego musimy dopłacić jeszcze środki własne, ponieważ to zatrudnienie będzie już przez nasz referat KLD tak, jak było w przeszłości. Poprzednie rozwiązania prawne pozwalały, żeby KompUR mógł korzystać z refundacji części wynagrodzenia z Biura Pracy. Dziś, po zmianie ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu, dziś jest tam ustawa o promocji i aktywnych rynkach pracy, są trochę inne warunki. KompUR musiałby spisać umowę na dwa lata, natomiast my jako samorząd mamy możliwość zawarcia umowy w innym trybie. I stąd potrzeba jest, żeby tą różnicę, bo tam będzie prawdopodobnie dwie umowy, które będą średnio opiewać na 8 miesięcy zatrudnienia tych ludzi, jedna będzie w miesiącu marcu, druga będzie z pewnym poślizgiem tak, żeby w tych miesiącach, gdzie to sprzątanie jest bardziej potrzebne było więcej ludzi zaangażowanych. Wymaga to zwiększenia środków finansowych. Takie wnioski były również po poprzednim roku, gdzie sprzątanie było w mieście przez KompUR. Ocena moja była podobna, że do końca było to zadawalające, stąd taka propozycja jest do Wysokiej Rady, żeby zrekompensować tą część, którą musimy dołożyć.”

Pani L. Żłobicka

Cyt. „Panie Prezydencie, tu Panu Radnemu chyba chodzi o to, że każde zadanie ma tam jakąś opisówkę na górze i pisze, że dwa razy będziemy robić to, trzy razy to, odchwaszczać itd. W związku z tym, że tych ludzi będzie dwa razy tyle, więc ta opisówka powinna ulec zmianie i na przykład się powinno powiedzieć, że będzie się tutaj, nie wiem, odchwaszczać czy coś tam robić, trzy razy itd., bo zwiększa się ilość tych osób, bo przecież pod tą kwotę, która była w budżecie zostały tu założone zadania.”

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Cyt. „Zgoda, ale tu myślę, że taki spór, czy to będzie dwa razy, czy trzy, to zawsze była decyzja podejmowana jak gdyby na bieżąco. Trudno jest dziś stwierdzić, czy będziemy sprzątać trzy razy ul. Miodową, czy dwa razy ul. Bema.” Dodał, iż założenie jest takie, że będzie więcej ludzi na ulicy, natomiast zgodnie z przedstawioną sugestią można rozpisać, że tam, gdzie było dwa, będzie trzy.

Pani L. Żłobicka

Cyt. „Ale to nawet nie nasza sugestia, tego wymaga budżet zadaniowy.”

Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta

Powiedziała, iż rozumie, żeby oprócz zmian w tradycyjnym układzie do uchwały były doręczone zmiany w układzie zadań.

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Powiedział, że co do zatrudnienia jest to trudna decyzja, czy taki klucz zastosować, czy inny. Cyt. „Zazwyczaj staram się tu stosować zasadę taką, sprawdzam, czy te osoby są

zadłużone w STBS-ie, czy ktoś w rodzinie pracuje. Generalnie są to tego typu osoby.” Dodał, iż w tym roku zastanawia się, czy nie powołać po jednym przedstawicielu z każdego klubu, aby wybór ten uspołecznic. Nadmieniał, że aktualnie zbierane są podania od osób zainteresowanych podjęciem pracy. Zwrócił uwagę na fakt, że jest grupa ludzi, którzy przepracowali już pięć, sześć, siedem miesięcy, trochę niedomagali na zdrowiu i brakuje im miesiąc, dwa, tydzień do uzyskania prawa do zasiłku. Cyt. „Ponadto jest jeszcze dzisiaj inna sprawa. Dziś, po zmianie tej ustawy, jest i problem, że nie każdy z tych bezrobotnych dostanie skierowanie. Na przykład jest trochę takie dziwne, ale Powiatowy Urząd Pracy ma tam bodajże sześć kategorii, gdzie może dziś dać skierowanie do pracy i dla mnie na przykład jest dziwna sprawa, że osoba która, powiedzmy, jest tam pięć lat zarejestrowana nie może dostać skierowania, bo nie spełnia kryterium mówiącego, że w ostatnich 24-ch musi być nie więcej, nie mniej niż 12 miesięcy.” Stwierdził, że trzeba będzie precyzyjnie rozeznac osoby mające podjąć pracę, żeby potem nie było problemów z ich zatrudnieniem.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Ponieważ nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał omówiony projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowanie:

23 głosy „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została jednomyślnie podjęta
Uchwała Nr I/1/05 w załączeniu.

Ad. 12.2

Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie: zmiany budżetu miasta Starachowice na 2005r.

Poinformowała, że w/w projekt uchwały był omawiany na wszystkich komisjach Rady Miejskiej. Dodała, iż Komisja Gospodarcza wniosła wnioski o dokonanie zmian w projekcie uchwały, które zostały uwzględnione przez Prezydenta Miasta i wprowadzone w postaci autopoprawek.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Otworzył dyskusję.

Pani L. Żłobecka

Zwróciła się z pytaniem do Pana Prezydenta. Cyt. „Ponieważ po dyskusji na Komisji Finansów okazało się, co znalazło tutaj wyraz w tej części uzasadnienia uzupełnionej, że te dysproporcje po zmianie karty projektu są dla Ostrowca bardzo niekorzystne i w związku z tym, ponieważ dostaliśmy już zapewnienie od Pana Prezydenta Jarosza, że oczywiście wszystko się na razie udało i że zostało „dogadane” z Ostrowcem, to oczekujemy potwierdzenia i powiedzenia, ewentualnie jakie te kłopoty jeszcze mogą nastąpić w przyszłości ze strony Ostrowca.”

Pan G. Walendzik

Powtórzył pytanie, które padło na posiedzeniu Komisji Gospodarczej tj. czy kwoty, które są wymienione w programie PHARE, są wyliczone na podstawie wiarygodnego przelicznika EURO i czy gmina jest pewna, że umowa zabezpiecza przyjęcie tego przelicznika?

Ponadto zapytał, czy kwoty dotacji, które wynikają z samego zadania, są z VAT- em czy bez VAT- u? Jeśli nie są bez VAT- u, to o ile wzrosną nasze koszty?

Odnosnie części uchwały dotyczącej wydatków na oświatę, wyraził swoją dezaprobatę. Cyt. „My przyjmowaliśmy, nie tak dawno, bo 30 grudnia, budżet, w którym mieliśmy na przebudowę części obiektu szkoły podstawowej, tam przedszkola 775 tys. zł założone. Nie mówiąc, że przy tym samym obiekcie były również boiska 760 tys. Łącznie nakłady 1.500 tys. To jest spora pula, ja bym powiedział, dla placówki oświatowej. Zwiększyło się to nagle, koszt tego zadania - przedszkola zwiększył się o 190 tys. tj. o 1/3 prawie.” W związku z tym zapytał, czy wszystkie dane dotyczące inwestycji są przyjmowane na wiarygodnym poziomie. Dodał, że w tym momencie nie można „zatrzymać” inwestycji, gdyż byłoby to marnotrawstwo, natomiast poprosił, żeby powiedzieć, czy to ma być metoda wprowadzania zadań do budżetu z niższą wartością kosztorysową, czy to jest pomyłka. Cyt. „Ja mam taki niepokój, że na niektóre placówki oświatowe się wydaje sporo a w niektórych się nie wydaje. Czy może jest jakiś plan, że na inne się będzie wydawało w jakimś określonym terminie? Dlatego jest pytanie, skąd taka różnica w ciągu półtora miesiąca?”

Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta

Wyjaśniła, że jeśli chodzi o VAT, to jest planowany do finansowania krajowego, czyli do współfinansowania krajowego, czyli to, co gmina Starachowice i gmina Ostrowiec będzie ze środków własnych finansować, jest doliczony VAT 22%. Dodała, że do środków unijnych VAT nie jest doliczany, ponieważ te środki są zwolnione z VAT-u. Jeśli chodzi o EURO, to jest to kurs planistyczny przyjęty według informacji uzyskanej z władzy wdrażającej i potwierdzonej w umowie, jaka została podpisana pomiędzy przedstawicielem Ministerstwa Finansów, przedstawicielem Ministerstwa Pracy i Gospodarki Socjalnej oraz Wojewodą Świętokrzyskim. Tam jest określone, że do celów planistycznych kurs EURO jest według średniorocznego kursu EURO według NBP z okresu edycji programu, czyli 2003 roku. Nadmieniła iż płatności będą według kursów faktycznych.

Pan G. Walendzik

Zapytał, czy będziemy dopłacać do tego przedsięwzięcia, czy nie?

Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta

Powiedziała, że jest to trudno powiedzieć. Cyt. „Możemy dopłacać, możemy zaoszczędzić. To wszystko będzie zależało od faktycznego kursu EURO w momencie realizacji inwestycji. Na dzień dzisiejszy, o ile ten kurs EURO będzie tak niski, to może się okazać, że możemy zaoszczędzić. To będzie już zależało od stanu, że tak powiem, z okresu realizacji. Zresztą podpisując oświadczenie o zabezpieczeniu środków finansowych, tutaj podpisane oświadczenie będzie przez Prezydenta Miasta i przeze mnie, jest zapewnienie, że oprócz wartości wynikających z karty projektu według stanu aktualnego, gmina zobowiązuje się do ewentualnego ponoszenia innych, dodatkowych wydatków, o ile wystąpią w trakcie realizacji projektu. One nie są na dzień dzisiejszy nawet określone. Tak, że to troszkę no takie zobowiązanie jest w ciemno. Tak, że trzeba się liczyć, że o ile będą te wartości na przykład wyższe po przetargu, co może się oczywiście zdarzyć, gmina tutaj podpisuje się, że te środki zapewni.”

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Co do pytania Pani Radnej, czy problemy związane z Ostrowcem się skończyły, powiedział, iż na dzień dzisiejszy wydaje się, że tak, bo zostało osiągnięte porozumienie. Zostało spisane stosowne porozumienie, sesja Rady Miejskiej w Ostrowcu odbędzie się 14 lutego. Cyt. „Jest jeszcze tam ścieżka taka przyszłościowa, ale myślę, że dzisiaj nie ma na ten temat co mówić, ponieważ musimy rozstrzygnąć przetarg, musimy znać wartości rzeczywiste, jak to będzie wyglądać i być może pojawi się między innymi, w tym celu było spotkanie, o którym informowałem Państwa w Urzędzie Marszałkowskim. Chodzi tu o taką opcję, że na dzień dzisiejszy kierownictwo tego programu PHARE tj. władza wdrażająca stoi na stanowisku, że jest możliwe poszerzenie tych projektów pharowskich, natomiast beneficjenci prezentują stanowisko, że powinno się wrócić do pierwszego współczynnika finansowania tj. 30 na 70, bo to jest dla strony polskiej korzystniejsze rozwiązanie, bo nie angażujemy środków na długą dokumentację, pozwolenia, przygotowanie całości. Po prostu wracamy w to samo miejsce. Gdyby ta opcja wygrała, a w PHARE 2001 taki model udało się przeforsować, to wtedy wrócilibyśmy do finansowania, po już wiedzy, po rozstrzygnięciach przetargowych i moglibyśmy fizycznie na tym zaoszczędzić środki krajowe, ale to jest dopiero coś, o co się wspólnie będziemy starać tak my, jak i Ostrowiec, jak i Urząd Marszałkowski, Urząd Wojewódzki również, bo to jest takie działanie, kto inny podpisuje porozumienie, kto inny to potem kontroluje przez Urząd Wojewódzki.

Natomiast co do przedszkola. Sytuacja jest taka. Dziś trudno jest po tych zmianach cen, stali, wszystkich prac budowlanych, pojawienie się jak gdyby większej liczby ofert na rynku budowlanym, no te ceny poszły do góry. Kiedyś od wartości kosztorysowej przetargi były rozstrzygane na poziomie między 60 a 70, dziś jest to już po wyżej wartości kosztorysowej. No i stosowana praktyka również pewnej strategii przetargowej. Pokazanie pieniędzy, bo trzeba te pieniądze pokazać, ile ich mamy na ten przetarg, jest też tu ważne.” Następnie poprosił Pana J. Ambrożego. Naczelnika Wydziału Inwestycji Miejskiej o poinformowanie, kiedy było otwarcie ofert dotyczących przedszkola?

Pan J. Ambroży - Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich

Poinformował, że otwarcie ofert na zadanie pn.: Przebudowa części obiektu Szkoły Podstawowej Nr13 dla potrzeb przedszkola nastąpiło dnia 20 grudnia 2004 roku.

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Odpowiadając na sugestię, iż inwestuje się tylko w jedną placówkę tj. w SP nr13, poprosił, żeby zauważyć, że gmina inwestuje w trzy placówki tj. w Gimnazjum nr4, SP nr13, oraz Przedszkole Miejskie nr10. Cyt. „Po drugie moglibyśmy tu również policzyć w taki sposób, sumując dzieci, młodzież, która uczęszcza do tych szkół. No nie wiem, czy te wyliczenia wtedy w stosunku do innych placówek oświatowych byłyby na korzyść, czy niekorzyść tej czy innej placówki. Mamy tu dane, Pan podnosił sprawę potrzeb, w swojej interpretacji, Szkoły nr1, tak, one są nam znane. Będziemy, jak sugerowałem, czy informowałem Państwa, że przy ewentualnej nadwyżce budżetowej, a wiemy, że już taką będziemy dysponować, będziemy proponować pewne zadania, żeby w tej szkole wykonać, bo tą potrzebę widzimy.”

Stwierdził, że szkoły domagają się nowych okien, natomiast zginęło gdzieś pojęcie konserwacji. Cyt. „Dziś się tylko mówi, wymienić na PCV, ale ta wymiana kosztuje. Niektóre faktycznie trzeba wymienić, no bo jak nie były wymienione ileś tam lat, nie konserwowane ileś tam lat, to dziś jest taki stan, jak Pan Radny mówi, że trzeba zabić gwoździem, bo wyleci. Też by należało postawić kierującym tymi placówkami pytanie, przez ileś lat żeście nie konserwowali, obleciało z farby i dziś co, ale to jest sprawa jakby przy okazji. Tak, że liczyć to

możemy także i w taki sposób, że policzymy liczbę dzieci, nie wiem w SP nr1, akurat wiem, że tam wydano przez dwa lata 460tys., też dotyczyło to przedszkola, więc można to zsumować, ale w ten sposób nigdzie nie dojdziemy. Jest potrzeba, trzeba to zrobić dziś.”

Pan G. Walendzik

Powiedział, że nikt nie neguje potrzeby funkcjonowania placówki przedszkolnej na osiedlu Południe. Cyt. „Mogę ubolewać tylko, że w 96r. sprzedano przedszkole i wszyscy uważali, że w porządku, przedszkole może się mieścić tam, gdzie się mieści w tej chwili. Natomiast jest rzecz taka, bo tutaj, co Pan Naczelnik mówił, no mnie to niepokoi jedna rzecz. My jako Radni, podejmujemy decyzje i powinniśmy je podejmować w pewnej świadomości. Budżet ześmy zatwierdzili 30-go grudnia. Jeżeli oferty zostały otwarte przed 30 grudnia, trzeba było nam powiedzieć, że ta kwota w budżecie jest nie wystarczająca, prawda. Natomiast my żyjemy w przekonaniu, że tutaj zatwierdzamy wiarygodną kwotę. No tak być po prostu nie może. Jeżeli było by nam powiedziane, że jest ona związana w związku z otwarciem ofert i tak dalej, ta kwota jest nie realna, będziemy ją próbowali zmienić, czy coś innego. W takim razie jesteśmy przekonani, a tak to jest dla nas po miesiącu czasu, dokonuje się zmian w nakładach inwestycyjnych.”

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Cyt. „Pan Radny ma w pewnej części rację, z tym, że ja przez pewien czas wahałem się, jaką podjąć tu decyzję, czy nie unieważnić tego przetargu i nie ogłosić go od nowa z tą kwotą. Nie mniej jednak analizy tu przedstawione przez Wydział Inwestycji już w styczniu pokazały, że lepszym rozwiązaniem obserwacja rynku będzie dla gminy, gdy pójdziemy w zwiększenie kwoty i nie powtarzania procedury. Stąd jest odpowiedź.”

Ponieważ nie zgłoszono więcej uwag, Przewodniczący RM poddał omówiony projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowanie:

23 głosy „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została jednogłośnie podjęta.

Uchwała Nr I/2/05 w załączeniu.

Ad. 12.3

Pani E. Łaganowska - p.o. Naczelnika Wydziału POŚ

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Miasta Starachowice na 2005 rok w części zawartej w załączniku Nr6 do uchwały Nr XIII/2/04 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 30 grudnia 2004 r. Gminny Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Dodała, iż projekt uchwały był prezentowany na wszystkich komisjach Rady Miejskiej, gdzie uzyskał akceptację.

Ponieważ do w/w projektu nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

23 głosy „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została jednomyślnie podjęta.

Uchwała Nr I/3/05 w załączeniu.

Ad. 12.4**Pan R. Adamczyk - Kierownik Referatu Obsługi Komunalnej**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie: zmiany uchwały Nr V/21/03 z dnia 23.06.2003 roku w sprawie przejęcia przez Gminę Starachowice obowiązku właścicieli nieruchomości w zakresie pozbywania się odpadów komunalnych powstających w gospodarstwach domowych.

Poinformował, że projekt uchwały był prezentowany na wszystkich komisjach Rady Miejskiej, gdzie uzyskał akceptację.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag, Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

23 głosy „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została jednomyślnie podjęta.

Uchwała Nr I/4/05 w załączeniu.

Ad. 12.5**Pan A. Senddecki - Sekretarz Miasta**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwał Rady Miejskiej Nr VI/19/03 z 28 sierpnia 2003 roku.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag, Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

23 głosy „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została jednomyślnie podjęta.

Uchwała Nr I/5/05 w załączeniu.

Ad. 13**Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Poinformował, iż na interpelacje udzieli pisemnych odpowiedzi.

Ad. 14**Pan K. Bojara - Przewodniczący RM**

Poprosił o zgłoszenie zapytań i wolnych wniosków.

Pan M. Adamus

Zwrócił się z pytaniem do Pana T. Klepacza - Zastępcy Prezydenta Miasta odnośnie ustawy z dnia 16 grudnia 2004r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, czy są podejmowane jakieś działania w gminie w celu jej wdrożenia.

Pani E. Wiercińska

W imieniu mieszkańców ulicy Zgodnej zwróciła się o ograniczenie prędkości pojazdów np. poprzez kontrole od Warszawki do ul. Iłżeckiej. Dodała, że występuje tam ogromne zagrożenie dla dzieci, poruszających się pieszych i innych pojazdów.

Pani H. Prokop

Zwróciła się z pytaniem do Pana T. Klepacza - Zastępcy Prezydenta Miasta i Pana A. Chusteckiego - Naczelnika Wydziału Edukacji. Cyt. „W związku z zaistniałą sytuacją w Szkolnym Ośrodku Wychowawczym, że część uczniów, zgodnie z resztą, tak jak do tej pory, bo już rozmawiałem z Panem Prezesem Adamusem, nie ma możliwości korzystania z bezpłatnych dojazdów z tej racji, że nie ma orzecznictwa inwalidztwa, a dojeżdżają te dzieci. Jest to jedyna placówka z resztą w mieście i czy te dzieci mogą korzystać z bezpłatnych dojazdów na zasadzie, bo zdaje się, że obowiązuje, jeżeli odległość wynosi nie wiem 4 km, czy 3km, to wtedy należy im się bezpłatny dojazd. Nie wiem, czy to jest zadanie nasze, bo placówka podlega pod Starostwo, ale niemniej to samą zasadę, jeżeli bym mogła uzyskać odpowiedź, czy ci, którzy nie mają orzeczenia o niepełnosprawności, bo ci to mają po prostu na zasadzie legitymacji posiadanej. Są tam również uczniowie, którzy nie mają orzeczenia. Właśnie chodzi o tę grupę.”

Pan S. Sałata

Powiedział, że ulica Radomska jest drogą wojewódzką, ale to jest niedopuszczalne, żeby przed godziną 11⁰⁰ wjeżdżał od Urzędu Miasta traktor na chodnik. Dodał, że czynności według niego powinno się wykonywać przed godziną 6⁰⁰. Cyt. „Panie Prezydencie ja mam tu bardzo gorącą prośbę. Mieszkańcy mnie prosili, żeby podać dokładną informację przez Pana Prezesa MZK. W prasie się ukazała informacja o wartościach biletów i nie jest określone, że to jest 75 lat, czy powyżej itd. Nie ma określonego wieku w stosunku do ceny kupowania tych biletów. Przedtem była informacja podana, że ci, co mają tyle lat, to albo mają ulgę, albo jej nie mają i jest gorąca prośba, żeby nie napisać w tekście tylko, tylko ograniczyć informację taką, że jak ktoś przeczyta, to żeby wiedział, idzie do kiosku, on ma prawo kupować taki czy inny bilet i uważam, że żaden problem było to napisać wcześniej, bo ludzie naprawdę, z tekstu tego nie wynika, kto komu jaki bilet przysługuje i za ile on go powinien kupować.”

Pan G. Walendzik

W związku z tym, iż radni dostali regulamin dofinansowania doskonalenia zawodowego nauczycieli zwrócił się z pytaniem do Pana Prezydenta, czy brakująca kwota została uzupełniona?

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Cyt. „Tak, została ta kwota uzupełniona Panie Radny tak, że 46 coś tam chyba bodajże taka kwota była, zostało to uzupełnione tak, że już nie ma tego problemu.

Następna kwestia dotycząca pytania Pani Radnej. Sytuacja z dojazdem do Szkolnego Ośrodka Wychowawczego jest pewnym zakresem również pomocy socjalnej. Wszyscy ci, co mają orzeczenie o niepełnosprawności mogą korzystać z tej naszej uchwały, natomiast tu no jak gdyby otwiera się następne pole, bo są i dzieci, takie które dojeżdżają do Gimnazjum nr 2 i też w domach nie dzieje się najlepiej, więc otworzylibyśmy jak gdyby kolejną formułę usługi miejskiej, za którą musielibyśmy zapłacić. My jeszcze do Ośrodka Szkolno- Wychowawczego za nasze dzieci z orzeczeniami, które nie mogą korzystać z komunikacji publicznej, opłacamy. Kosztuje nas to bodajże 16 tys. zł w skali roku. My ten dowóz, jako gmina opłacamy, natomiast tu no jest to jak gdyby sprawa dotycząca, nie wiem, 5-ciu, 10-ciu, 15-tu osób, ale to byłby zakres pomocy socjalnej. No więc rozszerzenie tej uchwały rościłoby konsekwencje, no a co z tymi dojeżdżającymi do „jedyńki” do gimnazjum nad stawem i kolejne, kolejne sprawy. Jest ulga ogólnomiejska, są inne pomoce, będzie tu problem dopłat stypendiów socjalnych czy świadczenia na rzecz uczniów wynikające ze zmiany przepisów, o czy za chwilę będzie mówił Pan Prezydent Klepacz. Tak, że to jest jakby przenoszenie, czy przejmowanie kolejnych zadań.”

Co do pytania Pana Radnego S. Sałaty dotyczącego spraw komunikacji poprosił o wypowiedz Pana Prezesa MZK P. Adamusa.

Odnosnie pytania Pana Radnego M. Adamusa, powiedział, iż Pan Prezydent T. Klepacz wyjaśni, na jakim etapie znajduje się kwestia przygotowania gminy do stypendiów i zasiłków szkolnych.

Pan P. Adamus - Prezes MZK Sp. z o.o.

Powiedział, że Miejski Zakład Komunikacyjny jest spółką skarbu gminy i przewoźnikiem. Zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem Spółka wykonuje przewozy komunikacji zdefiniowane w ustawie o transporcie drogowym na terenie miasta Starachowice. Cyt. „Ponieważ gmina Starachowice nie ma porozumień z gminami sąsiednimi, my, realizując naszą komunikację podmiejską staliśmy się przewoźnikiem publicznym i w gazetach od 1 lutego opublikowaliśmy w trzech kolejnych tygodniach informację, iż na liniach podmiejskich MZK jest przewoźnikiem publicznym, stosuje ustawę o ulgach w przewozach publicznych, a ponieważ tam są określone odpowiednie procenty ulg, czy m. in. 78%, 95%, 48%, wymieniliśmy te procenty, podaliśmy ceny i podaliśmy jeszcze informację, jakie osoby, kategorie osób do odpowiednich procentów tej ulgi są zakwalifikowane, zgodnie z ustawą o transporcie drogowym. Tam już poza terenem miasta uchwała RM o cenach, o zasadach na przykład, tych zasad specjalnych 70-cio latków nie obowiązuje. Wszystko to, co ustala Rada Miejska obowiązuje na terenie miasta. Ustawa o transporcie drogowym, ustawa o ulgach w transporcie drogowym obowiązuje w komunikacji publicznej poza terenem miasta.”

Pan S. Sałata

Powiedział, że rozumie, jeżeli ktoś będzie jechał poza miasto to sobie musi kupić pełny bilet, bez względu na to, ile ma lat. Cyt. „Panie Prezesie proszę jeszcze raz określić się w prasie w stosunku do wieku i kto to może korzystać, bo tak to powinno być, bo w tekście, tak jak Pan powiedział, jest wszystko napisane, tylko jak ktoś czyta, to nie wie o co chodzi.”

Pan P. Adamus - Prezes MZK Sp. z o.o.

Dodał, że MZK będzie informować, jak będzie wchodziła w życie zmiana cen uchwalonych w grudniu 2004 r.

Pan T. Klepacz - Zastępca Prezydenta Miasta

Odpowiadając na zapytanie Pana Radnego M. Adamusa, poinformował, iż w dniu 16 grudnia Sejm przyjął ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty, ogłosił ją 29 grudnia i obowiązuje ona od 1 stycznia 2005 r. Cyt. „Zaryzykowałbym stwierdzenie, że ustawa została przyjęta bez jakiegось takiego logistycznego wcześniejszego przygotowania nie mówiąc już o fachowym terminie, jakim jest wakacio legis. Budzi ona szereg niejasności, a wręcz i niepokoju, bowiem obowiązuje od 1 stycznia, a regulamin w sprawie określenia trybu, zasad przydziału, rozdziału pomocy materialnej w postaci stypendiów szkolnych i zasiłków szkolnych ustawodawca dla Rady określił jako ostateczny termin 31 marca. Prace nad tym regulaminem, który będzie określał zasady i tryb przyznawania tej pomocy materialnej Wydział Edukacji rozpoczął i oczywiście tutaj wszystkie te elementy aktów prawa miejscowego będą na komisjach z Państwem dyskutowane.” Dodał, że w obecnej sytuacji zachodzi podejrzenie, że gminy będą musiały wyłożyć dość znaczące kwoty na to, aby wspomniane zadanie własne realizować. Powiedział, że jeśli do tego weźmie się pod uwagę kwotę ogólną, która według informacji prasowej wynosi 242,5 mln zł i jeśli się ją podzieli na ilość gmin tj. około 2.500, to każda gmina przeciętnie dostanie około 100 tys. zł. Cyt. „Jeśli chodzi o stypendia szkolne, tu będą obowiązywać kryteria ustawy o pomocy społecznej, czyli kryteria dochodowe, więc jeśli w tym momencie w obszarze beneficjentów jeśli chodzi o ilość dzieci, o ilość dzieci z rodzin korzystających z pomocy oscylują około 1500, ale to nie będzie jeszcze pełna liczba tych dzieci, bo nie wyczerpuje wszystkich możliwych przypadków ubiegania się o stypendia, bo tu nie mamy jeszcze informacji na temat, ile pobiera naukę poza terenem gminy, w kolegiach nauczycielskich, w kolegiach językowych, czy kolegiach pracowników służb społecznych. I najniższy zasiłek, jaki gmina może ustalić, to oczywiście już tu ramy ustawy określają tj. 80% zasiłku rodzinnego czyli z kwoty 56 zł, to będzie około 45 zł. Najwyższy, dwukrotna wartość tego, czyli 112 zł. może być wypłacony przez maksymalnie 10 miesięcy w roku. Trudno w tym momencie wyrokować, jaka to będzie kwota potrzebna, ale nie wiem, z tego bardzo pobieżnego liczenia te 1500 dzieci razy, nie wiem, przeciętną jakąś tam, powiedzmy sobie 80 zł, no to już jest to gdzieś tam w granicach, powiedzmy sobie, miliona pięciuset, miliona sześciuset tysięcy zł, dlatego jeśli jeszcze dołożymy środki niezbędne na wypłatę zasiłków takich losowych, gdzie nie ma pojęcia przy tej ustawie definicji zdarzenia losowego, a to będzie obowiązywało poza kryteriami ustawy o pomocy społecznej, no założmy, że na to będzie potrzeba gdzieś tam, powiedzmy sobie, 500 czy 700 tys., no to jest to kwota gdzieś środków niezbędnych na realizację w wysokości dwóch, dwóch i pół miliona złotych. I teraz wracam do średniej, jaka przypada na gminy 100 tys. zł. Więc zachodzi pytanie, na ile gmina zostaje zmuszona do poszukiwania środków na realizację tego nowego zapisu ustawy.” Stwierdził na koniec, że gmina w tym momencie rozpoczyna prace związane z opracowaniem regulaminu i stosownych wniosków. Dodał, iż ustawodawca określił, że wspomniana pomoc materialna nie może być realizowana przez pracowników ośrodka pomocy społecznej.

Pan G. Walendzik

Zapytał, kto zgłosił projekt tej ustawy i kto go przegłosował?

Pan T. Klepacz - Zastępca Prezydenta Miasta

Powiedział, że akurat na to pytanie nie potrafi odpowiedzieć, kto był pomysłodawcą tej ustawy.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Zapytał, czy Zespół d/s rozwiązania problemu szpitala ma już przygotowaną rezolucję?

Pan G. Walendzik

W imieniu w/w Zespołu poprosił o pół godziny przerwy.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Ogłosił 10 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Pani E. Wiercińska

Odczytała treść Rezolucji Rady Miejskiej w Starachowicach.

W/w rezolucja w załączeniu.

Pan J. Łyczkowski

Zwrócił uwagę na fakt, iż w spisie instytucji, do których kierowana jest w/w rezolucja powinien znaleźć się Starosta Powiatu Starachowickiego.

Pan K. Bojara- Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie treść rezolucji.

Głosowanie:

- 21 głosów „za”
- 0 głosów „przeciw”
- 0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że rezolucja została podjęta.

Ad. 15

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Poinformował, że następną sesja RM przewidziana jest na 21 marca 2005 r. z tym, że najprawdopodobniej na wniosek Prezydenta Miasta zostanie zwołana sesja wcześniej tj. 16 lutego 2005 r. na godzinę 13⁰⁰ lub 14⁰⁰.

Pan G. Walendzik

Zaproponował, żeby sesja odbyła się o godzinie 15⁰⁰.

Pan K. Bojara - Przewodniczący RM

Wyjaśnił, że w tej chwili podał przypuszczalną godzinę sesji, ale zwoła ją na godzinę 15⁰⁰.

Pan A. Krukowicz - Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Zdrowia i Sportu RM

Poinformował, że najbliższe posiedzenie komisji odbędzie się 14 lutego 2005r. o godzinie 13⁰⁰.

Pan J. Perchel - Przewodniczący Komisji Gospodarczej RM

Poinformował o terminie posiedzenia komisji jej członkowie zostaną powiadomieni telefonicznie.

Ad. 16

W związku z wyczerpaniem porządku sesji Przewodniczący RM zamknął obrady.

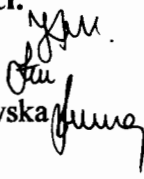
Sesja RM trwała od godziny 9⁰⁰ do godziny 14⁴⁰.

Protokolanci:

J. Adamus

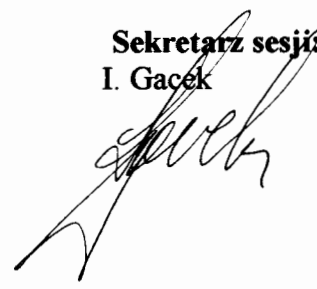
K. Łasisz

A. Grudniewska



Sekretarz sesji:

I. Gacek



Przewodniczący RM

K. Bojara

